

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Czwartek 21. lutego 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. wa Lwowa i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Sytuacja na liniach kolejowych. Otwarcie szkół powszechnych w piątek. Zawieszenie komisarza policji w urzędowaniu.

Obrady komisji sejmowej.

Warszawa. (Pat.). Sejmowa komisja prawnicza zajmowała się na dzisiejszym posiedzeniu wnioskiem PPS. w sprawie niektórych zmian rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, dotyczących

zapewnienia czasowych mieszkań dla zwolnionych robotników rolnych.

W rezultacie dyskusji wybrano podkomisję, która w najbliższym czasie ma przedstawić odpowiednie wnioski.

Sejmowa komisja skarbowa

pod przewodnictwem posła Krzyżanowskiego przyjęła m. i. po referacie posła Zaczka projekt ustawy o przekazywaniu na własność Funduszowi kwaterunkowemu wojskowi nieruchomości państw. Po referacie pos. Langer'a projekt ustawy o przedłużeniu terminu składania zgłoszeń o przerachowanie wkładów oszczędności w PKO. za pośrednictwem instytucji państw. w Polsce i znajdującą się na porządku dziennym sprawę podatku przemysłowego, na prośbę ministra odłożono na pierwszy punkt porządku dziennego posiedzenia czwartkowego.

Komisja oświatowa

rozpatrywała wnioski podkomisji w sprawie nowelizacji art. 58 ustawy o stosunkach służ. nauczycieli, a

dotyczącego przenoszenia stałych nauczycieli.

Dyskusja toczyła się nad następującymi punktami, ustalonymi przez komisję: 1. decyzja o przeniesieniu nauczyciela należy do ministra, ale po wysłuchaniu opinii komisji, składającej się z 4 członków, powołanych z pośród 4 członków komisji dyscyplinarnej oraz zamianowanego przez ministra przewodniczącego z pośród podległych mu urzędników, 2. przeniesienie może nastąpić tylko ze względu na dobro tej szkoły, w której nauczyciel pracuje, 3. przeniesienie może nastąpić na wniosek bezpośredniej władzy nauczyciela, 4. Przeniesienie może mieć miejsce jedynie z końcem roku szkolnego.

5. Nauczycielowi przysługuje prawo wyboru albo zgodzić się na przeniesienie, albo pójść na emeryturę.

Ponadto poseł Pruchnik zgłosił wniosek, aby

Tragedja lasów.



(xy) Długo trwająca zima grozi zniszczeniem zwierzętom, żyjącym dziko w lesie. Z wszystkich stron Polski dochodzą wiadomości, że całe gromady kozłów i sarn, zaję-

cy i mnóstwo ptaków znaleziono zamrożnięte.

Rycina przedstawia moment z ciężkiej tragedji, rozgrywającej się w lasach: zwierzę poszukujące napróżno pożywienia.

przeniesienie nie mogło mieć miejsca w okresie wyborów, zaś poseł Welykanowicz zgłosił wniosek odmawiający ministrowi prawa przeniesienia nauczyciela poza drogą dyscyplinarną. Dalszy ciąg dyskusji odłożono do następnego posiedzenia.

Komisja Robót Publicznych

obradowała dziś pod przewodnictwem posła Kosydarskiego, w obecności dyrektorów departamentu Nesterowicza i Prokopowicza, odrzucając między innymi wnioski poselskie dotyczące przeprowadzenia robót regulacyjnych kilku rzek.

Ponadto odrzucono wniosek posła Osypa Kohuta w sprawie uzupełnienia ustawy z r. 1920 o budowie i utrzymaniu dróg publicznych w Rzpltej Polskiej. Natomiast przyjęła komisja w tej materji rezolucję zwywa-

jącą rząd. aby nowela do ustawy z 10 grudnia 1920 o budowie i utrzymaniu dróg publicznych zawierała przepisy określające, że wydatki na drogi ponoszą związki kemu-

nalne i ludność w wysokości stosownie do otrzymywanych z tych dróg korzyści, oraz uznając konieczność wysłuchiwania stron wciągniętych przy musowo do spółki drogowej przed zatwierdzeniem statutu przez Wydział Powiatowy.

OLBRZYMI WYLEW RZĘKI.

San Paulo. (Pat.). Niebawem od lat wielki wylew rzeki Tiete zniszczył na olbrzymiej przestrzeni plantacje kawy. 5.000 domów stoi pod wodą. 25.000 osób znalazło się bez dachu nad głową. Straty są bardzo duże.

Niemcy i Alzacja.

Hydra pangermańska. — Zaczepność Niemiec. — Taktyka Niemiec. — Czego chce Berlin dla Alzacji. — Przygotowanie do rewanzu.

Legendarnej hydrze krzyżackiej odra-
stały ucięte lhy i to było nieszczęściem jej
otoczenia. Europa ma także swoją hydrę,
która, zrodziwszy się na ziemi słowiańskiej,
swoje szpony krogulce zapuszczała w obie
organizmy i obcą krwią żywiła swoje ciels-
ko. Wychowana w Berlinie na wschód, zachód
i południe rozszerza swoje dławiące
ramiona.

Hydra pangermańska jest nieszczęściem
i niepokojem Europy. Chciwa jej garźciel
została podcięta traktatem Wersalskim, ale
rana zagoiła się szybko, a żądza cudzej krwi
nie przestaje burzyć życia politycznego ca-
łej Europy. Dusza współczesnego Niemca
jest tak przepojona chciwością zaboru, tak
pozbawiona wszelkiego poczucia prawa,
sprawiedliwości, poszanowania własnych
przysiąg i zobowiązań, że jako psychologicz-
ny stan i nastrój narodu niemieckiego, nie
przestaje mieć atmosfery politycznej i go-
spodarczej Europy. Zaczepno stanowisko
Niemiec wobec najbliższych sąsiadów, Fran-
cji, Polski, Italji, a nawet Republiki Cze-
skiej, stawia kwestję pokoju Europy na o-
strzu noża. Od chwili przedwczesnego, nie-
stety, wstąpienia Niemiec do Ligi narodów,
polityka Berlińska nabrała tak wyzywają-
cego tonu, takiego lekceważenia nie tylko
praw, ale międzynarodowej przyzwoitości,
że mimowoli staje przed polityką i diploma-
cją państw, zwyciężczych w wielkiej wojnie,
trudno do rozwiązania pytanie: co będzie
dalej? Czem i jak zakończą się codzienne po-

grózki Niemiec. Dotycząco rewizji wszelkich
traktatów i zobowiązań, przyjętych przez
Niemcy. Sie volo wydaje się być ostatecz-
nym logicznym argumentem tego narodu
„myślicieli”.

Zdaje się, że chwiejna, małostkowa, zbyt
burliwa, a nieraz nęchająca powadze
państwowej Francji polityka Brianda, za-
miast przyprowadzić do równowagi berliń-
ską kuźnię intryg, ośmiela tylko do dalszych
gwałtownych występów różnych Wesmarów
i Stressemannów. Briand, zamiast stanąć w
obec Niemiec w roli zastępcy państwa zwy-
cięzkiego, poniża swoją godność tajemni-
czymi konwentykami na obiadach telea-te-
te w Thoiry i pozwala obrażać publicz-
nie najwierniejszego swego sojusznika —
Polskę.

Niedawno popełniony wysoki nietakt
dyplomatyczny, który uszedł Stressemannu
bez urzędowego przywołania do porządku,
może mieć to następstwo, że niedugo
znajdzie się inny Stressemann, który, stając
w obronie, wrzekomo pokrzywdzonej alzackiej
mniejszości niemieckiej, pokaże pięść
Francji. Od lęzka do rzemyczka. Nieskar-
cony zachwalec nabiera zwykle odwagi do
nowej bezkarności.

Jeśli mówimy o Francji i Alzacji, to
z całą świadomością, z wiarą w rozum i
energję Poincarégo, jesteśmy pewni, że po-
lityka francuska położy koniec na czas dłu-
szy zachciankom niemieckim. Niepodobna
jednak nie zwrócić uwagi na tożsamość ta-

ktyki niemieckiej, jaką się Berlin posługuje
w obec różnych mniejszości w Polsce, a ta-
kż sama grę rozpoczął w Alzacji. Współ-
ność interesów państwowych Francji i Pol-
ski jest tak wielka i niezaprzeczona, że nie
niema tak dużej ofiary, którejby Niemcy
nie poniosły, aby rozciągnąć przyjaźń tych
dwóch państw, od wschodu i zachodu trzy-
mających w więzach przynusowych hydrę
berlińską. Przez wprowadzenie do obu
państw tarana mniejszości, rozsadzającego
je, usiłują osłabić spójność, a zatem odpor-
ność militarną obu państw.

Niemiecka agitacja w Alzacji od pew-
nego czasu nabrała większego rozgłosu i
rozpięcia. Jak Rusini z Polski czerpią zachę-
tę do wystąpień antypaństwowych z Berli-
na, tak samo Berlin zasila opozycyjną
prasę niemiecką w Alzacji. Propaguje od-
rębną narodowość alzacką, żąda dla niej
odrębnej autonomji z zastawieniem ponow-
nego powrotu do Niemiec. A przecież ledwie
rok upłynął od uroczystego zapewnienia
Stressemanna, że żaden rozsądny Niemiec
nie myśli o rewanzu. Barzo elastyczny roz-
sadek niemiecki.

Niezdługo zapewne delegacja niemie-
cka w Lidze narodów wystąpi z projektem
oddania mniejszości alzackiej pod opiekę
Ligi narodów. Trudne będzie położenie
Brianda.

Tak więc Niemcy dążą do rozbicia Trak-
tatu Wersalskiego dwiema drogami: przez
wywołanie zawichrzeń wewnętrznych w Eu-
ropie i przygotowanie się do rozprawy orę-
dziej z Francją i Polską.

Nie będziemy na razie dotykać niebez-
pieczeństwa Polski, ale niepodobna nie przy-
pomnieć, że we Francji nie brak ludzi, śmia-
ło patrzących w oczy wcale nie wesołej
przyszłości, jaką dla niej Niemcy wytrwale
przygotowują. Nie tak dawno wybitny gene-
ral francuski Hirschhauser zwracał uwagę
rządu francuskiego na brak fortyfikacji od
strony Renu, co ułatwia Niemcom uderzenie

Przedruk wzbroniony.

H. ASHTON - WOLFE.

MATA HARI TANCERKA Z KAMA SUTRY.

(Ciąg dalszy).

Miljon franków! Niemala suma na te
czasy! Jak ją zdobyć? Było tylko jedno wyj-
ście — Mata Hari powróciła do Paryża i otia-
rowała swoje usługi szefowi francuskiej słu-
żby wywiadowczej wzamian za miljon fran-
ków. Propozycja jej została przyjęta pod
warunkiem, że pojedzie do Berlina i użyje
swoich wpływów wśród dyplomatów niemiec-
kich celem wydobywania ważnych informacji
o ruchach wojsk nieprzyjacielskich. Mata
Hari opuściła niezwłocznie Paryż, ale zanim
dojechała do Niemiec, została zatrzymana
przez angielski krawoznik i odesłana do Hi-
szpanji. Była teraz bez pieniędzy. Nie wie-
działa, że czuwają nad nią francuscy kontr-
szpiegowie, którzy stwierdzili ze zdziwieniem,
że zamieszkała w hotelu głównym w Madrycie
i spotyka się tam z niemieckim, morskim
attaché von Kalle. Niemiec zdawał się być
z nią na wielkiej stopie zażyłości. On to wła-
śnie spowodował jej zgubę.

Depesza iskrowa, którą wysłał do Berli-
na, została przejęta i odszyfrowana przez
wieżę Eiffel. Był to rozkaz wypłacenia dużej
sumy agentowi H. 21. Odpowiedź z Berlina o-
piewała, że agent 21 otrzyma 15.000 peset, po
powrocie do Paryża, przez uczynne pośredni-
ctwo neutralnej ambasady. Mata Hari —
bezpieczna w Madrycie — posłała do ambasa-
dora holenderskiego i poprosiła go o pa-
zert do Paryża. Holenderski dygnitarz,

który najwidoczniej coś podejrzewał, ostrzegł
ją przed niebezpieczeństwem takiego kroku,
zaznaczając, że do Francji może jechać tylko
ten, kto nigdy nie wchodził w kontakt z ne-
przyjacielem. Mata Hari udała wielki gniew
i odpowiedziała wyniosło, że sumienie ma
spokojne, bo nie uczyniła nic złego. Zyczliwy
redak przestał nalegać i Mata Hari pojechała
do Paryża. Naturalnie była pod ścisłą ob-
szerwacją i żaden jej krok nie uszedł czujne-
go oka francuskiej służby wywiadowczej. W
ten sposób wykryto niebawem, że agent H.
21 otrzymał 15.000 peset i że tym agentem
była Mata Hari. Polcja otrzymała rozkaz
natychmiastowego aresztowania pięknej tan-
cerki. Niewątpliwie padł na nią strach, bo
zgłosiła się sama do wywiadu i wyjaśniła,
że skutkiem interwencji Anglików nie uda-
ło jej się dotrzeć do Niemiec, ale że jeżeli
zostanie jej powierzona druga misja, to po-
stara się zrobić drugą próbę. Ten manewr
nie uratował jej jednak od nieuniknionych
następstw niezrozumiałej lekkomyślności.

Pewnego poranka M. Priollet, szef spe-
cjalnego departamentu obrony narodowej,
zjawił się w jej domu w asyście trzech in-
spektorów.

— Przyśliśmy — rzekł — z polecenia
szefa służby wywiadowczej, który żąda, żeby
się pani u niego niezwłocznie stawiła.

Udała się tedy do drugiego oddziału.
Dygnitarz wojskowy, nie bawiąc się w grze-
czne frazesy, powitał ją z miejsca brutalnem
pytaniem.

— H. 21, proszę nam powiedzieć, od kie-
dy pani służy w niemieckim wywiadzie?

Mata Hari zaprzeczyła oczywiście o-
skarżeniu i oznajmiła, że pieniądze otrzy-
mała w prezencie od von Kallego, który był
jej kochankiem.

Odwieziono ją do Św. Łazarza.

Chociaż nie pozwolono mi jej tam od-
wiedzić, to przecież jestem w możności od-
tworzyć jej wiezione życie na podstawie
raportu lekarza i opowiadań jej przyjacię-

la i doradcy, maitre Cluneta, który do ostat-
ka wierzył w jej niewinność.

Lata upłynęły od tego zimowego poran-
ka, kiedy to Mata Hari, chłodna, spokojna i
wzgardliwa jak zawsze, a wystrojona jak na
spotkanie z kochankiem, przeszła przez plac
egzekucyjny w Vincennes i stawiała czoło śmier-
ci. Jednakże pamięć o tej dziwnej kobiecie
nie zacierza się z biegiem czasu. Przeciwnie:
potężnieje i nabiera coraz to żywszych barw.
Okolo jej nieodpartej osobowości oplata się
legenda za legendą, a problemat winy do-
starca natchnienia powieściopisarzom i po-
etom. Blasco Ibanez w swoim „Mare No-
strum”, Gomes Carillo, Hirsch, dramaturg
francuski, zarzucili na jej tragiczne losy
światlistą przedzę fantazji. Ja nie mam nie
wspólnego z fantazją. Chcę tylko opowie-
dzieć, opierając się na znanych mi materia-
lach, jak się odbył sąd i jak zginęła Mata
Hari. Dzwne to, że pomimo wszystko, akta,
tyczące się tej sprawy i znajdujące się w po-
siadaniu drugiego oddziału, nie rozprószyły
wątpliwości tych, którzy ją znali. I dzisiaj,
kiedy osłabły uczucia nienawiści i goryczy,
kiedy wielka wojna przeszła do historii, a
rozum i logika znów wzięły górę, nacisk, z
jakim mówią o jej dowiedzionej winie ci,
którzy ją skazali, budzi wśród ludności żal
i niepewność. Takie kobiety jak Tichelly,
Otelja Moss i inne, których knew również
wsiała w wilgotną ziemię Vincennes, zosta-
ły zapomniane, tak jakby wcale nie istniały.
Ale Mata Hari, która, według opinji prze-
wodniczącego sądu Massarda, miała kosztować
Francję całą dywizję, ostała się w pa-
mieci szerokiego mas, jeżeli nie jako męczennica,
to przynajmniej jako zagadka i wie-
czysty znak zapytania. Dlaczego? Czy dla-
tego, że była piękna i dzielna? Było wiele
innych kobiet, obdarzonych podobnymi przy-
miotami, a przecież prasa i publiczność zby-
ły je wzruszeniem ramion.

C. d. n.



JELEŃ SCHICHT

jest bezwzględnie czyste.



599

na terytorjum Francji. Sposobią się oni za-
wzasu do tego uderzenia; budują koleje,
winące do kłenu i miejscowości bez znacze-
nia handlowego, budują gościeńce, urywające
się ślepo nad brzegiem kłenu, po drogach
tych kursują olbrzymie autobusy bez pasa-
żerów i ciężarowe bez towarów. Tego się

nie robi dla utrzymania Locarneskiego po-
koju.

Jedyny mocny atut ma jeszcze Francja
w okupowanej Nadrenji, a jedyną pomoc —
nad Wisłą. Kto zburzy te dwa posterunki,
ten przyspieszy nową wojnę.

dalej, doszlibyśmy do wniosku, że wystarczy
dla obywatela polskiego, aby nie był naro-
dowości polskiej, a już mógłby dopuszczać
się przestępstw i nie obawiać się konsekwen-
cji aresztowania.

Władze sądowe tak samo będą traktowa-
ły Ulitzę, jak każdego, który byłby oskarżo-
ny o ułatwienie ucieczki rezerwistom.

Z przytoczonych wyżej wyjaśnień min.
Zaleskiego wynika dobitnie bezpodstawność
alarmujących doniesień dzienników niemiec-
kich. Pisma to aresztowanie Ulitzę łączyły
z akcją Volksbundu, gdy tymczasem dzia-
łalność Ulitzę w Volksbundzie nie grała
przy aresztowaniu najmniejszej roli. Alar-
my niemieckie, nadające skardze Volksbun-
du do Ligi Narodów w sprawie aresztowa-
nia Ulitzę cechę jakiejś wyjątkowej niezwy-
kłości, są również bezpodstawne.

Zdemaskowanie niecnej roboty.

**EK. POSEŁ ŚLĄSKI I KIEROWNIK VOLKSUNDU, ULITZ, ZOSTAŁ ARESZTO-
WANY ZA FAŁSZOWANIE DOKUMENTÓW.**

(—) Dzienniki niemieckie pienia się
wprost ze wściekłości z powodu aresztowania
herszta agitatorów niemieckich na polskim
Górnym Śląsku i kierownika tamtejszego
Volksbundu, eksposła śląskiego Ulitzę. Aresztowanie go dało prasie niemieckiej asumpt
do gwałtownej nagonki antypolskiej. Jedno-
czesnie Volksbund wniósł protest z tego po-
wodu do Ligi Narodów, a dyplomacja nie-
miecka pracuje całą siłą pary nad tem, aby
sprawę wyolbrzymić do rozmiarów jakiegoś
wołającego o pomstę do nieba bezprawia ze
strony władz polskich.

Alarmy niemieckie są oczywiście sztuc-
zne, a krzyk, jaki podnieśli Niemcy z po-
wodu aresztowania Ulitzę ma nie co innego
na celu, jak tylko zamaskowanie istotnych
przyczyn tego aresztowania go i odwrócenia
uwagi od bardzo brzydkich sprawek, jakich
Ulitzę dopuszczał się jako kierownik Volks-
bundu.

Został on mianowicie aresztowany przez
władze sądowe polskie, jako oskarżony o
fałszowanie dokumentów, które ułatwiały
ucieczkę poborowym zagranicę.

Sprawa przedstawia się następująco: U-
litz, jako kierownik Volksbundu, wystawił
w czerwcu 1925 roku obywatelowi polskiemu
Wiktorowi Białuchowi zaświadczenie, że
jest członkiem Volksbundu i patryjętą nie-
mieckim, którą ucieka do Niemiec przed po-
winnością wojskową i winien otrzymać od
władz niemieckich wszelką pomoc i opiekę,
jako męczennik za sprawę narodu niemiec-
kiego.

W związku z tą sprawą w kwietniu 1926
roku prokurator Świątkowski skierował do
Sejmu śląskiego żądanie wydania posła U-
litzę. To żądanie prokuratora rozpadło nie-
słychaną burzę wśród prasy niemieckiej i
wywołało niedopuszczalną ingerencję kon-
sula niemieckiego w Katowicach, von Gru-
naua, który zażądał interwencji Calondera.
Oczywiście Calonder rzekł się interwencji,
wychodząc z założenia, że należenie do
mniejszości nie może nikogo uwalniać od
odpowiedzialności karnej w granicach obo-
wiązujących w Polsce ustaw.

Na tem samem stanowisku stanąć musi
również Rada Ligi Narodów, inaczej bo-
wien cały nasz wymiar sprawiedliwości na
Górnym Śląsku znalazłby się pod kontrolą z
zewnątrz, na co żadne państwo suwerenne
nigdy się nie zgodzi.

Podkreślił to na onegdajszej konferen-
cji prasowej, odbytej w Ministerstwie spraw
zagranicznych, minister Zaleski, który w
sprawie powyższej oświadczył, co następuje:

Zdaje mi się, że ani rząd polski, ani Li-
ga Narodów nie mogą zająć tu innego sta-

nowiska, jak tylko to, które w analogicznych
sprawach zajmowały, a mianowicie, że gdy
ktoś aresztowany jest przez władze sądowe,
to poza temi władzami sądowymi nikt inny
do tej sprawy nie może się mieszać.

Gdyby Liga Narodów miała stanąć na
stanowisku, że może tu wkroczyć, to prowa-
dząc takie rozumowanie o jeden tylko krok

Rozwiana legenda o taniości kolei w Polsce.

**NA ZACHODZIE NIE JEŹDZI SIĘ WCAŁE DROŻEJ, NIŻ W POLSCE, NAWET TA-
NIEJ.**

Ciekawym przyczynek do charaktery-
styki naszych podatków i świadczeń na rzecz
państwa, które — według opinii dyrektora
departamentu Michalskiego — są jakoby
niższe od całej Europy, jest statystyka, przy-
toczona przez fachowe czasopismo francu-
skie „Chronique Des Transports”.

Dowiadujemy się z niej o stosunku cen
biletów kolejowych w złocie do cen przed-
wojennych. Jeżeli to ostatnie przyjmujemy
jako równe jednostce, to ceny obecne we
Francji wynoszą 0.68, w Czechosłowacji 0.72,
w Italji 0.81 i 0.89 (stosownie do klasy), w
Austrii 0.90, w Hiszpanji 0.90, w Belgji 1.00.
We wszystkich innych krajach przekroczyła
obecna taryfa, przeliczona na złoto, taryfę
przedwojenną. I tak: Polska 1.30, Niemcy
1.33 do 1.48 (stosownie do klasy), Stany Zje-
dnoczone 1.49, Anglja 1.50, Holandia 1.57,
Szwajcjarja 1.62, Szwecja 1.89, Norwegia 2.03.

Jak z powyższego wynika, prześcignęły
nas pod względem drożyzny podróży kolejow-
ych tylko kraje o stałej walucie złotowej,
gdzie i zarobki wzrosły odpowiednio, z jedy-
nym wyjątkiem Niemiec, których koleje o-
płacają lwia część kwoty reparacyjnej na
rzecz aliantów, a więc zmuszone są do wy-
srubowania cen przejazdów. Wszystkie inne

państwa zachodniej Europy, nie wyłączając
bogatej Francji i Hiszpanji, pozostały dale-
ko w tyle poza nami.

Jeżeli poza tem zważymy, iż prawie we
wszystkich krajach, mających droższe, niż
nasza, taryfy kolejowe, każdy kupujący bi-
let tam i z powrotem ma od razu zniżkę, do-
chodzącą niekiedy do 40 proc., i że poza tem
bilety niedzielne do miejsc wycieczkowych
są niższe o 50 proc., to zrozumiemy, że w
sumie nie jeździ się w Szwajcjarji czy Szwec-
ji drożej, niż u nas, a nawet taniej. W ta-
kiej Belgji lub Szwajcjarji np. można ku-
pić bilet, ważny na wszystkie linje na dwa
tygodnie, za śmiesznie niską cenę. I czyż
można się dziwić, że endzoiemcy jeżdżą tam
chętnie?

U nas zarząd kolei państwowych uważa
— a nie różni się pod tym względem od wszy-
stkich innych urzędów naszego państwa —
że obywatele są po to, aby im odbierać pie-
niądze, a nie dla ułatwienia im życia i pra-
cy. A skutki? Pomimo bardzo wysokiej ta-
ryfy kolejowej i śmiesznie niskich płac per-
sonelu, koleje się nie rentują i myśli się cią-
gle o nowych podwyżkach.

SIGMA.

Kapitalizm i kapitaliści.

VI.

Kapitał bankowy.

I tu zaczyna się trzeci okres kapitalizmu
przez wytworzenie kapitału t. zw. bankowe-
go, tj. takiego, który nie stanowi własności
danych przemysłowców, nie jest lokowany
w pewnych tylko określonych przedsiębior-
stwach lecz oddawany jest wszędzie i na
wszystko, co kierownicy jego i dysponenci
uznają za dostatecznie pewno i zyskowne. Z

jednej więc strony kapitał bankowy dostar-
cza pieniędzy przemysłowi na rozszerzenie
jego przedsiębiorstwa, a z drugiej zaś poży-
cza ubogim w kapitały państwowi i naro-
dom, uzyskując tą drogą wpływ na ich po-
litykę i całe życie państwowe.

Gdy kapitał handlowy dążył do zorgani-
zowania państw i narodów na zasadach pe-

Złote gody kapłaństwa Ojca Świętego.



(d.) Ubiegłej niedzieli staraniem Pol-
skiego Stowarzyszenia Bractwa Dobrej
Śmierci i Ligi Katolickiej Parafialnej przy
kościółce N. P. Marii Śnieżnej we Lwowie
odbył się uroczysty obchód celem uczczenia
złotych godów kapłaństwa Ojca Świętego.
Msza się odbyła się w kościele N. P. Marii,

a wieczorem Akademja, na której słowo
wstępne wypowiedział ks. Jan Piwiński, zaś
odeczyt pt.: „Papież a Polska” wygłosił prof.
Kazimierz Żurawski. Na powyższym zdjęciu
fotograficznem widzimy część uczestników
tego obchodu, zgromadzonych przed kościo-
łem.

wnych praw dających gwarancje bezpieczeń-
stwa towarów, komunikacji i udzielonych
kredytów, to kapitał przemysłowy stworzył
kolonje, zabrał w posiadanie różne kraje
zamorskie dla zapewnienia sobie tanich su-
rowców potrzebnych do przeróbki, wreszcie
kapitał bankowy zaczyna organizować całą
ludzką w jedną zwartą całość gospodar-
stwa.

Kapitał bankowy wytworzył tylko nie-
które najbogatsze kraje jak Stany Zjedno-
czone, Wielka Brytania a częściowo Fran-
cja. Niemcy wskutek przegranej wojny na
długi czas utraciły możność wytworzenia u
siebie kapitału bankowego, zostały odrzuco-
ne do stadum kapitału głównie przemysło-
wego, skazanego jeszcze ciągle na pożyczka-
nie.

Kraje posiadające już kapitał bankowy,
które pożyczają innym krajom, więc wywo-
żą swoje kapitały, są krajami imperjalisty-
cznymi. Imperjalizm nowoczesny nie jest ni-
czem innym jak tylko wywożeniem własnego
kapitału do obcych krajów, aby tam praco-
wano na wytworzenie procentów dla niego.
Ponieważ zaś wywiezione kapitały muszą
być pilnowane, aby nie przepadły, przeto
państwa imperjalistyczne rozszerzają swój
wpływ na państwa pożyczające od nich, bio-
rą je pod swoją kontrolę ale też i opiekę za-
razem.

Główne przyczyny wojny światowej le-
żały w spółzawodnictwie kapitałów przemy-
słowych różnych krajów, przede wszystkim
Anglii i Niemiec. Angielski kapitał przemy-
słowy obawiał się, że rozwijający się nie-
zmierznie szybko także kapitał niemiecki od-

bierze mu stopniowo rynki zbytu a potem
najważniejsze kolonje zamorskie.

Wojnę samą finansował jednak już nie
kapitał przemysłowy lecz bankowy, który w
warunkach wojennych znalazł właśnie naj-
korzystniejsze warunki rozwoju, szczegó-
lnie w Ameryce. W stosunkach powojen-
nych, kiedy świat stanął wobec zadania zła-
godzenia skutków wojny i puszczenia nano-
wo w ruch maszyny gospodarczej, uregulo-
wania wymiany między narodami i odtwo-
rzenia podstaw dobrobytu i dalszego rozwo-
ju, rolę kierowniczą w tych wszystkich dą-
żeniach objął kapitał bankowy, pod którego
rządy przechodzi też obecnie świat cywilizo-
wany coraz wyraźniej.

Gdy kapitał przemysłowy dąży do za-
pewnienia sobie wyłączności pewnych źró-
deł surowców więc kolonji i pewnych tar-
gów zbytu więc znowu kolonji i półkolonji.
był siłą polityczną, tworzącą nacjonalizm
państw i narodów, gdy wskutek tego kapitał
przemysłowy w swej walce konkurencyjnej
z przemysłami innych krajów był i jest naj-
ważniejszym czynnikiem wojen nowoczes-
nych, to kapitał bankowy działa w kierunku
wrecz przeciwnym. Dążąc do organizacji
całego świata w jedną całość gospodarczą,
zwalcza on wszystkie siły, przeciwdziałają-
ce wytwarzaniu się tej całości, więc przede-
wszystkiem wybuduje nacjonalizmy i egoiz-
my narodowe i zapobiega wybuchaniu woj-
jen. Kapitał bankowy finansując obce pań-
stwa na zasadach pewnego zysku nie ma in-
teresu w tem, aby państwa te wdawały się
w wojny, które są zawsze połączone z ryzy-
kiem utraty kapitałów i bankructwa. Wszy-

stkie pożyczki, jakie w ostatnich latach u-
zyskiwane są przez różne ubogie państwa
od kapitału bankowego na cele t. zw. stabi-
lizacji, poprawy waluty czy na inwestycje,
uwarunkowane są zawsze zobowiązaniami,
że dane państwo będzie unikało wojny, że
zmniejszy swoje zbrojenia itd. Polska zacia-
gając przed dwoma laty ostatnią swoją po-
życzkę stabilizacyjną w Ameryce, musiała
także zobowiązać się do zmniejszenia swej
armji stałej i zadeklarować swoje wyłącznie
pokoje dążenia polityczne. Zresztą gdzie
same deklaracje i formalne zobowiązania
nie wystarczają, tam pożyczający kapitał
bankowy przysyła poprostu swoich komisa-
rzy i kontrolerów, których zadaniem jest
baczenie na miejscu, czy dane państwo nie
używa pożyczonych mu pieniędzy inaczej,
niż się zobowiązało. Dla poszanowania uczuć
miłości własnej danego narodu kontrolerzy
tacy otrzymują możliwie najbardziej nie-
winne nazwy, czynności ich formalnie są za-
kreślone jak najskromniej, tytuły ich
brzmia zazwyczaj niepozornie np. „dora-
dów”, ale w rzeczywistości władza ich jest
bardzo wielką, bo jako pełnomocny kapita-
łu bankowego, który danemu państwu udzie-
lił pożyczki, mają prawo „veta” w szeregu
spraw i decydują w ostatniej instancji o fi-
nansach danego kraju, więc także o jego po-
lityce przedewszystkiem zagranicznej.

Gdy kapitał przemysłowy jest ze swej
natury patrijotyczny a raczej nacjonalisty-
czny ze wszystkimi tego faktu konsekwen-
cjami, to kapitał bankowy jest znowu z na-
tury swojej internacjonalny, narodowo jeże-
li nie obojętny, to w każdym razie kwestie
narodowościowe i narodowe skłonny stawiać
na miejscach dalszych i podrzędnych. Gdy
kapitał przemysłowy był i jest do tej pory
tam, gdzie tylko może — wojowniczym i zdo-
bywczym, to kapitał bankowy miłuje pokój,
dąży wszędzie do jego utrwalenia, ponieważ
nie wojna lecz pokój daje mu jedynie wa-
runki potrzebne do jego rozwoju.

Trwały pomnik bohaterskim Obrońcom Lwowa i Małopolski Wschodniej.

Bohaterska obrona Lwowa i Małopolski
Wschodniej, jedna z najpiękniejszych kart
naszej historii, nie doczekała się do tej po-
ry źródłowego, naukowego opracowania.

Ze praca tego rodzaju jest konieczna,
dowodzić nie trzeba. Jak bowiem sami kształ-
ciliśmy i rozwijaliśmy w sobie uczucia pa-
trjotyczne na historii powstań narodowych,
tak pozostawić winniśmy swoim następcom
przykład męstwa naszego pokolenia, jako
zachętę do ofiarności dla dobra i potęgi
Rzeczypospolitej.

W czasie wojny i w pierwszych latach
powojennych ukazało się wprawdzie bardzo
wiele publikacji, oraz setki artykułów w
najrozmaitszych odłamach prasy ale miało
to wszystko charakter nastrojowy, często po-
lemiczny, a nigdy nie wystarczający do
zorientowania się w prawdziwym przebiegu
tak wyjątkowego w dziejach naszego Pań-
stwa, epizodu, jakim była bohaterska obro-
na Lwowa.

Przyczyny takiego stanu rzeczy były za-
pełnie naturalne i zrozumiałe. W czasie woj-
ny nie było możności, ani potrzeby prowa-
dzenia badań naukowych. Szło o pokarm du-
chowy społeczeństwa, o poleganie na uczuciach
patrijotycznych i wzmacnianie wytrwałości,
a celom tym odpowiadała właśnie literatura
nastrojowa, często przejawiająca dodat-
nie strony wydarzeń, a przemileczająca u-
jemne.

W pierwszych latach powojennych, zno-
wu normalnym biegiem rzeczy, ukazały się
głosy osób zainteresowanych, często poparte
dokumentami, zebranymi niamkowo, chaoty-
cznie i bez jakiegokolwiek przygotowania
naukowego. Powstała w ten sposób dość ob-
szerna literatura o charakterze relacyjnym.

Wojna w Afganistanie.



(xy) Według wiadomości, nadeszłych do Nowo - Delhi, zostało w czasie walk w Afganistanie zupełnie zniszczone miasto Dżellalabad. Bandy z gór splądrowały najpierw miasto i podpaliły forty. Stamtąd osiągnął ogień podziemny magazyn amunicji i spowodował gwałtowną eksplozję.

Dżellalabad jest to miasteczko, liczące 2-4000 mieszkańców i było zimową stolicą króla Afganistanu. W walkach o królewski tron afgański odegrało ono kilkakrotnie wybitną rolę.

Rycina nasza przedstawia ogólny widok miasteczka Dżellalabad.

Rekord protestów wekslowych.

STARANIA O OGŁOSZENIE MORATORJUM WEKSLOWE

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, miesiąc grudzień roku ubiegłego dał rekordową liczbę protestów wekslowych. W miesiącu tym zarejestrowano w całej Polsce 313.128 protestowanych weksli.

Smutne to cyfry dowodzą, że słuszne były twierdzenia tych, którzy wskazywali na zbyt rozwiniętą „inflację wekslową”, spotęgowaną jeszcze przez wprowadzenie zbyt długich weksli. Ponieważ ta inflacja trwała co najmniej do trzeciego kwartału roku ub., wystawione wtedy weksle zlikwidowane będą nie wcześniej, jak w marcu — kwietniu.

W jakim stopniu obecne protesty zwiększone są wynikiem lekkomyślności кредито-

wej wierzycieli i dłużników, a w jakim kryzysu — trudno oczywiście stwierdzić. Prawdopodobnie działały tutaj oba czynniki, co potwierdzają wiadomości o protestowaniu weksli na niewielkie sumy, wystawionych przez firmy solidne, które lekkomyślnie nie puszczają swoich weksli do protestu.

Jak słychać, w związku z sytuacją krytyczną, jaka zapanowała w ostatnich czasach w handlu i trudnościami płatniczymi, co pociągnęło za sobą tak ogromny wzrost liczby protestów wekslowych, organizacje kupieckie mają poczynić kroki u czynników miarodajnych w celu ogłoszenia moratorium wekslowego na przeciąg 6 miesięcy.

stanowiąca częstokroć poważne przyczynki i źródła wtórne do racjonalnych badań, uigany jednak nie mogąc zastąpić pracy naukowca.

Powyżej zobrażony stan rzeczy dał asumpt szeregowi wybitnych przedstawicieli nauki, prasy i społeczeństwa przy poparciu Szefa Wojskowego Biura Historycznego do stworzenia organizacji, któraby zajęła się zebraniem materiałów źródłowych i ich opracowaniem naukowym. Oto geneza powstania Towarzystwa Badań Historii Obrony Lwowa i Województw Południowo Wschodnich.

Towarzystwo ukonstytuowało się z końcem ubiegłego roku i natychmiast przystąpiło do pracy, która wyraża się w zbieraniu materiałów i dokumentów, dotyczących genezy wypadków lwowskich z listopada 1918 roku, przebiegu obrony Lwowa i Województw Południowo wschodnich w latach 1918—1923, oraz w pracy nad naukowo - historycznym ujęciem tego okresu.

Prezesem Towarzystwa jest w chwili obecnej dca Korpusu we Lwowie, gen. bryg. Bolesław Popowicz, zaś przewodn. Komisji Naukowej prof. Uniwersytetu J. K. senator dr. Zakrzewski.

Napotyka jednak praca rozpoczęta na pewne trudności w szczególności, jeśli chodzi o zbieranie materiałów, trzeba przełamywać nieufność ogółu. Nie wszyscy posiadacze materiałów dokumentalnych, jak i relacyjno - pamiętnikarskich zdają sobie sprawę z tego, że przechowywanie ich w prywatnych schowkach, częstokroć nieodpowiednich jest wysoce szkodliwe z punktu widzenia historii i nauki. To też Towarzystwo zdobywając zaufanie posiadaczy materiałów, spełnia pewnego rodzaju misję wychowawczą.

Sekretariat Zarządu Głównego Towarzystwa mieści się we Lwowie w gmachu Dowództwa Korpusu przy pl. Bernardyńskich 6, tel. 22-12 — tam też należy się zwracać o wszelkie bliższe informacje.

Czy kupiłeś bilet loteryjny na budowę Cywilnej Szkoły Pilotów L. O. P. P. w Radomiu?

Bilety loteryjne nabywać można we wszystkich Komitetach Wojewódzkich i Powiatowych L. O. P. P. oraz w kolekturach loterii państwowej.

WYSTAWA DZIEŁ SZTUKI

GRUPY ARTYSTÓW WIELKOPOLSKICH „PLASTYKA”

W niedzielę 17 bm. otwarta została wystawa dzieł artystów Wielkopolski, zrzeszonych od trzech lat na terenie Poznania w grupę „Plastyka”.

Udostępnienie tej wystawy lwowskiemu miłośnikom sztuki jest zasługą Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, które, mimo różnorodnych trudności, nie ustaje w swoich liniowych poczynaniach.

Grupę zastąpili swojemi dziełami: pp. Bocheński Jan, Dolżycki Leon, Dziurzyńska-Rosińska Z., Elster Erwin, Hanytkiewicz Adam, Jackowski Henryk, Krzyżański Józef, Lam Władysław, Mroziński Jan, Wackowski Tadeusz i Wroński Jan. Z grupy lwowskiej P. Kossak Karol.

Najsilniej zaakcentowali swą artystyczną działalność pp. Dolżycki, Hanytkiewicz i Lam.

Obrazy p. Dolżyckiego porywają odczuciem gorącego tętna współczesnego życia (obrazy sportowe: Start, Bokser, Knock-out) i młodzieńczo - buńczuczne dążeniem naprzód. Wielka żywotność wyziera tak z przepojonych wiosną i powietrzem pejzaży,

jak i z energicznie akcentowanego portretu, że tylko wspomnę doskonały w śmiałych rzutach i upczowaniu modelu portret „Marty”, zaamienny w ujęciu postaci ludzkiej „Olki” lub studjum „Boksera”. Pełne rozmachu studia pejzażowe ujawniają lubowanie się artysty w używaniu silnych, soczystych barw i kontrastów czerni.

Omów przeciwnieństwem jego jest sztuka p. Władysława Lama. Cochuje ją sumiennie studjum natury, subtelna obserwacja, wieje jednak z niej pewien chłód, który nie może być wyrazem żywego odczucia, ile raczej zimnego rozumowania artysty.

Dwa obrazy: „Na poddaszu” i „Szachis” są najsilniejszym tego kryterium przykładem. Chłopcy uliczni przy szachach lub nad kartami mimowoli przywodzą na myśl gorące, drgające życie grupy uliczników Murilla. Zapewne inne tło, inne typy, decydują o wartościach porównywanych dzieł, nie mniej wiejący chłód z grup Lama jest prawie, że negacją młodości. Doskonały portret artystki dramatycznej p. Chojnackiej wysuwa się z szeregu dzieł, gasząc nawet pełne dużych walorów kolorystycznych, omal w stylu Rubensowskim trzymane, choć nie wolno od rysunkowych usterek akty kobiece.

Dzieła p. Hanytkiewicza mają ujmujące piętno liryzmu. „Droga, Ścieżka, Sady” utrzymane w jasnym, pełnym świeżości tonie — znajdują zapewne rzeszę zwolenników i wśród kadr lansujących nowe prądy w malarstwie i wśród ułupniających konserwatystów. „Koszykarze Pomorscy” to obraz

świadczący o dużej sprawności technicznej twórcy. Świetne rysunkowo i kolorystycznie jest studjum martwej natury pt. Korbala. „Radiostuchacz” razi zbytnią ostrością ujęcia.

Z pozostałych artystów wyróżniają się: p. Elster prymitywizmem techniki i miłą prostotą dwóch pięknych akwarel z Krzemieńca. P. Dziurzyńska - Rosińska dużej wartości studjami impresjonistycznymi, — zwłaszcza pięknym „Pout Neuf” i interesującymi, przepojonymi fioletem tonów, studjami z Wenecji. P. Krzyżański ciekawą martwą naturą, mniej autoportretem. P. Mroziński chwytającym oko, barwą o wybitnych dążnościach do stylizacji „Portem w Pirano”. P. Wackowski doskonałym w wyrazie portretem P. U. i wartościowymi pejzażami. P. Jackowski martwą naturą, artystycznie i z dużą wnikliwością podaną — mniej „Cu-downym połowem” a specjalnie „Złożeniem do grobu”. P. Bocheński w pejzażach o zacięciu impresyjnym, o wybitnym nadechu malarzy-romantyków francuskich daje „Ucieczkę do Egiptu” i „Wieczór”. P. Wroniecki prezentuje szereg ciekawych rysunków.

Reprezentant grupy lwowskiej p. Karol Kossak w czterech akwarelach ujawnił duży talent rysunkowy, który przy pogłębieniu studjów niewątpliwie pozwoli mu podtrzymać piękną i zaszczytną artystycznie tradycję noszonego nazwiska.

M. K.





Aspirin
w tabletkach

Ządać w oryginal. opakow. „Bayer”
Do nabycia we wszystkich aptekach.

130

Niedola posłańców sądowych.

Kategoria najbardziej upośledzonych „białych murzynów” w służbie Temidy domaga się poprawy bytu.

(s) Służbie sądowej wogóło źle się wiedzie. Z wyjątkiem jednostek, reszta cierpi niedostatek, skrajną nędzę, urągającą wszelkim opisom. Jednak i w tej nędzy są jeszcze szczyble, a na najniższym znajdują się t. zw. „posłańcy sądowi”.

Cóż to za funkcjonariusze? Trzeba o nich coś powiedzieć bo szersza publiczność, nie zna ich nędzy, a sfery decydujące nie chcą poprawić ich losu!

Otóż machina sądowa jest tak wielka i ciężka, że dekretowi i prowizoryczni funkcjonariusze nie są w stanie jej obsłużyć, używa więc rząd jeszcze jednej kategorii funkcjonariuszów, pośrednich od ostatniego prowizorycznego woźnego, o którym na starość przynajmniej w drodze łaski trzeba pamiętać. Kategorją tą są posłańcy sądowi, przeznaczeni do doręczania wezwań i orzeczeń sądowych we wszystkich miejscowościach sądu okręgu.

Praca posłańca sądowego jest niesłychanie ciężka. Otrzymuje naraz całą paczkę pism do doręczenia. Musi ełodzić po wszystkich wsiach, najniebezpieczniejszych chałupach wiejskich, rozrzuconych na wielkiej odległości, wśród czystych pól, lasów i gór i osobiście wręczać je adresatom, bez względu na porę dnia i pogodę. Brodzi więc nędznie okryty posłaniec sądowy po błotach i śniegach, w dzień i w nocy, byle tylko spełnić swój obowiązek, śpi gdzie go noc zaskoczy i gdzie może. Niema tu mowy o ośmiogodzinnym dniu pracy lub o wypoczynku niedzielnym.

I czyż jest to godziwe, aby tych właśnie nędzarzy, za ich najcięższą pracę, w taki sposób wyzyskiwać?

Bo coź pobiera posłaniec sądowy? Od 3 do 5 złotych dziennie bez jakiegokolwiek dodatków, bez mundurów, bez strawnego i noclegowego, bez zaopatrzenia na starość dla siebie i dzieci, bez pensji dla wdowy i sierót, bez jakiegokolwiek dla nich zasiłku! Gdy się okaże niezdolnym do pracy, natychmiast przestaje mu się płacić pobory, skazując go na śmierć głodową wraz z całą rodziną.

Przy obsadzaniu wolnych etatów w sądownictwie, przyjmuje się nowe siły, z pominięciem posłańców sądowych, których próśb o przyznanie etatu nie uwzględniają władze z powodu przekroczonego wieku. Pracownikom, po kilkadziesiąt lat pozostającym w służbie państwowej, w której stracili siły i zdrowie, odpowiada się, iż są starzy, aby rząd mógł zająć się ich losem na wypadek choroby, kalectwa i starości.

Tak chyba nie powinna postępować instytucja sprawiedliwości.

Należy wejrzeć w położenie tych nędzarzy, a ich dół czem rychlej polepszyć przez udzielenie im stabilizacji, ludzkich praw i ludzkich poborów.

Z nowego państwa kościelnego.

POCIĄG DWORSKI DLA PAPIEŻA. — BUDOWA „DWORCA WATYKAŃSKIEGO”. WYCIECZKA PAPIEŻA POZA OGRĘB WATYKANU. — ZNACZKI POCZTOWE PAŃSTWA KOŚCIELNEGO. KARDYNAŁ GASPARI ZOSTAJE.

(xy) Włoskie ministerstwo kolei wypracowało właśnie projekt papieskiego pociągu dworskiego. Pociąg ten składać się będzie z kilkunastu wozów luksusowych, podobnych do wozów dworskiego pociągu królewskiego. Posiadać on będzie salon recepcyjny, kilka gabinetów do pracy, i wspaniałe wyposażoną kaplicę dla papieża. Jadalnia podzielona jest na kilka przedziałów, osobny przedział przeznaczony jest wyłącznie dla papieża. Zamierzona jest również budowa osobnego dworca kolejowego dla papieża, t. zw. Dworca Watykańskiego. Dworzec ukończony będzie do końca sierpnia br.

Donoszą również, że papież zamierza odbyć w najbliższym czasie dłuższą wycieczkę poza obręb Watykanu.

Nowe państwo kościelne posiadać będzie również własne znaczki pocztowe. Z okazji zawarcia ugody między Watykanem a Kwirynałem wydano będą jubileuszowe znaczki.

W kołach watykańskich krążyła pogłoska o ustąpieniu kardynała Gaspariego. Jak obecnie donoszą, kardynał Gasparri nie zamierza ustąpić, ale pozostaje nadal przy boku papieża.

Elektryczna hodowla owoców i kwiatów.

JEDNA POZIOMKA 100 FR. — JEDNA RÓŻA 10 SZYL. — KRZAK BZU W WAZONIKU 160 DO 200 SZYLINGÓW.

(?) Sztuka i technika forsują naturę. Właśnie teraz, kiedy w Europie środkowej panuje arktyczna temperatura, w oranżeryjach rozkwitają bzy i róże, dojrzewają poziomki.

O dojrzewających (w lutym!) poziomkach przyszła wiadomość z Paryża. Jeden z tamtejszych profesorów botaniki prowadził ich hodowlę przy pomocy elektryczności, i doczekał się nadzwyczajnych rezultatów. Już w pierwszych dniach lutego mógł ze swojego laboratorium wysłać poziomki, istne okazy. Ich zapach, ich wielkość i dojrzłość były nadzwyczajne.

Ale obliczywszy koszt tej kunsztownej hodowli przy pomocy prądu elektrycznego, doszło się do wniosku, że to nazbyt droga rzecz. Na wychodowanie jednej poziomki przypadało 100 franków kosztów.

Już nie tak drogą, ale ciągle jeszcze

dość kosztowną, jest sztuczna hodowla bzu i róż. (Krzak bzu w wazoniku 100—200 szylingów, w oranżeryjach, ogrzewanych dodatkowo lampami elektrycznymi.

Normalną temperaturę oranżerii, wynoszącą 16 stopni Celsjusza, podnosi się jeszcze za pomocą światła elektrycznych, któremi naświetla się owoce i kwiaty, by przyspieszyć dojrzewanie pierwszych, a kwitnienie drugich. Temperatura dochodzi do 21 stopni C., a przytem naświetlania sztuczne zastępują tu działanie promieni słonecznych.

I oto w porze, kiedy ziemię ścisnęła obręcz mrozów, dochodzących do 30 stopni, ukazały się w Paryżu sztucznie wyhodowane poziomki, a w Wiedniu wyhodowane w szönbrunskiej oranżerii krzaki bzu i róż.

Nie trzeba ich już było sprowadzać z ciepłych krajów. Sztuka i technika przevorsowały tutaj naturę.

Trzy rodziny wieśniaków w płomieniach.

Pożar obok Sokala. -- Ucieczka 18 osób w negliżu przez okna. Dwukilometrowy bieg w czasie 30-stopniowego mrozu. -- Siedm osób doznało odmrożenia.

(d) Onegdaj w nocy około godziny czwartej powstał pożar we wsi Lubowa koło Sokala. W płomieniach stanął duży dom mieszkalny, którego właściciele Jan Eck, Michał Krzyszak i Anna Ważna mieszkali tam z rodzinami w łącznej ilości 18 osób. Ogień prawdopodobnie z powodu wadliwej budowy kominapowstał jeszcze wieczorem, a w ciągu nocy gwałtownie szerzył się. Gdy już paliła się siena, oraz schody, wiodące na strych, mieszkańcy dopiero obudzili się ze snu. Drzwiami nie mogli uciekać, więc musieli ratować się przez okna, tembardziej, że już paliły się drzwi wehodowe do mieszkań!

Na zabieranie rzeczy lub ubieranie się nie było czasu. To też wszyscy domownicy tak, jak pozrywali się z łóżek, puciekali le-

dwie ze życiem przez okna na dwór, na którym właśnie panował 30 stopniowy mróz.

Kilka starszych osób pozostało przy ogniu, reszta zaś, a w tem rodzina Krzyszaka, składająca się z 7 osób, zupełnie nago biegła po śniegu do najbliższych chat Lubawy, oddalonych o dwa kilometry od miejsca pożaru. Ludzie ci uciekali, szukając schronienia przed zimnem i jakiegoś okrycia, a w czasie drogi doznali ciężkich odmrożeń na ciele. Najgorzej wyszła rodzina Krzyszaka, którą musiano przewieźć do szpitala w Sokalu, gdzie siedm osób wależy ze śmiercią.

Całe gospodarstwo wraz z inwentarzem, należące do powyż wymienionych osób, doszczętnie spaliło się.

Robotnik kolejowy zginął pod kołami pociągu.

(d) Onegdaj na przestrzeni kolejowej między Rawą Ruską a Beżcem znowu wydarzył się wypadek tragicznej śmierci. Uległ jemu robotnik kolejowy, Andrzej Putko liczący 40 lat, zamieszkały stałe w Lubyczy Kniaziej. Mianowicie Putko, po skończonej pracy, o godzinie 16 popołudniu wracał do domu. Szedł on wzdłuż toru kolejowego, a ponieważ wtedy szalała zawiewa śnieżna, nie słyszał sygnałów, ani też stukotu kół wagonów nadjeżdżającego za nim pociągu obok Zatyle. Z tego powodu najechała na Putkę

maszyna z wagonami, pod których kołami ponosił on śmierć na miejscu.

Sprawa węgla i drzewa.

Z Urzędu Wojewódzkiego komunikują: Wobec nadejścia znaczniejszych transportów węgla dla Lwowa oraz uzasadnionej nadziei, że dalsza dostawa tegoż odbywać się będzie regularnie, wojewoda uchylił wydane na czas krytyczny zarządzenia co do przymusowego rozdziału oraz sprzedaży węgla. Równocześnie wojewoda polecił podległym organom zaostrzyć kontrolę po za-

kładach opałowych w kierunku ścisłego przestrzegania cen już poprzednio ustalonych, oraz należytego ich ujawniania.

Ponieważ ostatnio zaznaczył się we Lwowie, w związku ze wzmożoną konsumpcją, pewien brak drzewa opałowego, przeto Urząd wojewódzki poczynił (w porozumieniu z miejscową Dyrekcją domów i lasów państwowych oraz z Dyrekcją kolei państwowych w Stanisławowie) energiczne kroki celem rychłego osiągnięcia znaczniejszych ilości drzewa z Bolechowa.

Tanio kupowali -- sprzedawali drogo.

(K. D.) W niekoncesjonowanych kupców zabawiali się z amatorstwa Herman Tuch, 25 letni kelner z ulicy Kleparowskiej 14 i Moses Lipa Donner 40 letni mąż i ojciec z ulicy Piłnickiej 3. Tanio nabywać towar, a pozbywać go drogo — taka była ich maksyma.

A gdzież korzystniej kupić można, jak nie u złodzieja, pragnącego za skradzione czempredziej zdobyć gotówkę. Tak też i oni obaj robili. Nabywali cudzy towar. A że bardzo byli dyskretni, co do tego, kto im sprzedał, mieli wśród złodziei wielkie powodzenie. Interesy ich szły, aż miło.

Pech chciał, że w dniu 10 stycznia b. r. służąca Tucha Rozalia Tychowska niosąc ulicą walize skradzionych rzeczy wpadła w ręce policji. Ta znów idąc po nitce do kłębka ustaliła, że spółka Tuch — Donner dorabiała się fortuny drogą zgola niefortunną, choć doraźnie wiele popłatną. Ustalono mianowicie, że Tuch i Donner w czasie od grudnia 1928 do 10 stycznia 1929 nabyli na szkodę okradzionego Jakóba Sobla futro wartości 150 złotych i kapę wartości 50 zł.; na szkodę Jonasza Seligmanna zarzutkę jesienną wartości 200 zł., dalej na szkodę nieznanych poszkodowanych zarzutkę z kołnierzem futrzanym, zarzutkę letnią, płaszcz wojskowy podobny białymi baranami i chustkę zimową.

Tuch i Donner, oskarżeni o zbrodnię uczestnictwa w kradzieży, do winy nie przyznali się, twierdząc jakoby zakwestionowane im towary nabyli w najlepszej wierze.

Nie podzielił jednakowoż ich zdania wyrokujący sędzia r. Łyczkowski, który skazał Hermana Tucha na 3 miesiące ciężkiego więzienia, a spółnika jego Mosesa Lipę Donnera na 2 i pół miesiąca. Prośbie o zawieszenie kary sędzia odmówił.

Odrabiał sprawiony mu garnitur.

(K. D.) U państwa Kowalików (ul. Rapaporta 31) od jesieni ub. r. zajęty był w charakterze furmana Kazimierz Murawłowski 23 letni parobczak z Przeginiojowa. W dniu 9 stycznia b. r. wpłynęła do policji skarga wspomnianych pracodawców pomawiająca Murawłowskiego i wykradzenie ze stajni garderoby składającej się z męskiego granatowego ubrania, palta jasnego, sweteru i pary bucików, łącznej wartości 400 zł. Policja arosztowała Murawłowskiego, który podał, że nie jest prawdą, by zabrana przez niego garderoba była własnością pracodawców. Twierdził natomiast, że właśnie te wszystkie rzeczy do niego tylko należą, gdyż służył u Kowalików przez 3 i pół miesiąca, zamiast umówionych 20 złotych tygodniowo otrzymał od nich tę garderobę.

Oskarżony o zbrodnię kradzieży odpowiadał wezoraż Murawłowski przed sędzią r. Łyczkowskim. Bronił się tak samo, jak w śledztwie. Państwo pracodawcy nie mogli tej obronie zaprzeczyć, a co najciekawsze, oświadczyli gotowość ponownego przyjęcia Murawłowskiego do służby.

Sędzia nie dopatrując się u podsądnego istoty czynu karygodnego, uwolnił Murawłowskiego od winy i kary.

RADJO-APARATY

LEON APPEL i Ska, Lwów, Legionów 1.

Ładowanie akumulatorów najszybciej i najtaniej. —

TELEFUNKEN KOCH & STERZEL, SCHALEGO, INGELN, NEUTROVOX, EUMIG-HARTLEY i t. p. Części radiowe, głośniki najlepszych fabrykatów --- sprzedajemy na najdogodniejszych warunkach z gwarancją

Epilog wielkiej oszukańczej afery

Dr. Kolnik i tow. przed Trybunałem karnym.

Co mówi wicedyrektor Centrali B. Wz. Kr.?

(K. D.) Wezoraż w dalszym ciągu przesłuchiwało świadków. Zeznania p. Abratowskiej nie wniosły żadnych ciekawych szczegółów.

Odczytaniu zeznań świadka Paszkowskiego sprzeciwiła się obrona, na co przewodniczący oświadczył, że świadek ten się nie zjawi, bo umarł jeszcze przed trzema laty. — Pewne zainteresowanie wzbudziły depozycje świadka Adama Gatty - Kostyła, wicedyrektora Centrali Banku Wz. Kr. w Krakowie. O katastrofie Banku dowiedział się świadek w dniu 24 sierpnia 1925, przebywając na Helu. Na wieść o tem niezwłocznie wrócił świadek do Krakowa, gdzie zaznajomił się z bliższymi szczegółami na temat tej katastrofy. Dnia 30 sierpnia wysłano świadka dla objęcia agendy w Lwowie, gdzie informacyj udzielał świadkowi przebywający w biurze dyr. Lewicki.

Równocześnie przybył też do Lwowa na zwołaniem Izby Skarbowej krakowskiej adwokat upoważniony rzeczoznawca księgowości, Wiktor Stände, którego zadaniem było zbadać księgi B. Wz. Kr. i wskazać na ewentualne niewłaściwości w nich zawarte.

W myśl instrukcji centrali świadek zajmował się załatwianiem spraw bieżących banku i kontrolowaniem wszystkich jego czynności, podczas gdy rzeczoznawca Stände badał księgi oddziału.

He winien Bank, a ile winni jemu?

P. Stände zeznał w śledztwie, że oddział Banku Wz. Kr. we Lwowie winien jest Bankowi Gosp. Kraj. około 1,050,000 dolarów, zaś oddziałowi lwowskiemu B. Wz. Kr. Ziemski Bank Kredytowy winien 110,000 dol., Bank Rolniczy 160,000 dol., „Mazaga” 400,000 dol., różni klienci 280,000 dol. Różnicy 100,000 dolarów p. Stände wyjaśnić nie mógł z powodu różnych niejasności w księgach oraz braku odpisu konta Banku Wz. Kr. w Ameryce. —

Bank Wzaj. Kred. a Bank Rolniczy.

W dalszym ciągu zaznacza świadek dyr. Gatty, że niezrozumiałym był dla niego stosunek Banku Wz. Kr. do Banku Rolniczego. Wiedział jedynie świadek o kablach na N. Jork, kupowanych przez Bank Rolniczy od

„Mazagi”, która chcąc sobie zapewnić wolność powyższych dewiz, wystawiła Bankowi Rolniczemu list gwarancyjny, zabezpieczając go wekslem in blanco, który był wystawiony przez oddział lwowski B. Wz. Kr. a akceptowany przez „Mazagę”. Na tym wekslu figurowały podpisy dyrektora Lewickiego i prokur. Fenza.

Jeszcze o zakazie Centrali.

Świadek stwierdza, że Centrala Banku Wz. Kr. w Krakowie kilkakrotnie zakazywała oddziałowi lwowskiemu transakcyj kablowych bez pokrycia. W tej kwestii często zwracał się pisemnie wiceprezes Radu nadz. Banku Wz. Kr. dr. Paszkowski do dyrekcji oddziału lwowskiego, wskazując na wielkie ryzyko takich transakcyj i żądając ich zaprzestania.

Echa „wspaniałego expose”.

Przypomina sobie świadek, jak osk. dr. Kolnik na posiedzeniu władz Banku Wz. Kr. w Krakowie wygłosił dłuższe przemówienie, wskazując na konieczność uzyskania dla B. Wz. Kr. pełnych praw banku dewizowego. Świadek godził się z wywodami dra Kolnika, niedopatrując się w motywach mówcy żadnych złych tendencji. Nie pamięta natomiast czy dr. Kolnik mówił wtedy o kablach na Amerykę, choć nie wyklucza świadek, że i o tem była mowa.

Nieorientujący się dyrektor.

Dalej podnosi świadek, że siły urzędnicze w oddziale lwowskim nie były odpowiednio, a co do dyr. Lewickiego, to odniósł wrażenie, że ten nie orientował się w manipulacjach bankowych, a conajmniej nie był zdolny do kierowania nimi.

Po kilku pytaniach osk. dra Kolnika do świadka — odczytano dołączone przez niego do aktów protokoły dyscyplinarne, jaką przeprowadził świadek przeciw dyr. Lewickiemu i personelowi lwowskiego Oddziału Banku Wzaj. Kred.

Wreszcie dodatkowo przesłuchano świadka Krima, na okoliczność, dlaczego za każdym razem mówił inaczej — od którego jednak nie zdołano niczego jasnego wydobyć i rozprawę odroczone do dziś.

Zamarstynów bawi się...

(K. D.) Huczno i gwarno było w sali „Proświty” na Zamarstynowie w nocy z 3 na 4 września 1927. Tańczono na zabój przy dźwiękach skocznej muzyki podmiejskiej. Zjawili się też wtedy tam i Szczepan Stokłos. Rozglądając się dokoła ujrzał swą sympatię Helenę Baszukównę zabawiającą się w otoczeniu jego rywali. Chwycił go w swe objęcia żal i niepomamowana złość. Zrozpaczony wypił Stokłos dwie bomby piwa, a cztery dalszo zafundował na zaczepkę kolegom — rywalom. Ci dali mu kosza i pię piwa jego nie chcieli. Wówczas Stokłos poczał rzucić halabamami w ich stronę, przyczem jedną ze szklanek ugodził niewierną Helenę. Dalej powybił w lokalu kilka szyb.

Wezwany poster. Marszałek napróżno pró-

bował uspokoić rozjuszonego Stokłosa, który na dobiek usiłował wywać posterunkowemu karabin. Z wielkim trudem dopiero udało się Stokłosa ubezwładnić i odstawić na posterunek, skąd paru kamratów próbowało później przemocą Stokłosa uwolnić.

Sen na twardej podłodze przywiódł przez noc awanturnika do opamietania. Nazajutrz tłumaczył się on, że co się z nim działo i co on robił — nie wie, bo był do nieprzytomności załany.

Wezoraż rozpatrywał tę sprawę sędzia r. Łyczkowski i po przeprowadzonej rozprawie — skazał Stokłosa, jako winnego zbrodni gwałtu publicznego na 3 miesiące ciężkiego więzienia. Wyrok ten zapadł w zaoeczności, gdyż oskarżony, mimo że otrzymał wezwanie, osobiście przed sędzią stanąć nie miał ochoty.

Brutalny woźnica.

(K. D.) Chaim Grünberg, 18 letni robotnik z Kleparowa 392 w dniu 13 grudnia ub. r. jechał około godz. 11-tej przedpoł. furą o jednokonnym zaprzęgu ulicą Gródecką, szynami tramwajowymi. Zmęczony koń nie mógł uciągnąć mocno naładowanego wozu. Nie wzruszało to bynajmniej woźnicy, który twarzą częścią biczyska znęcał się nad zwierzęciem niemilosierdzie, budząc żywe oburzenie przechodniów. Zauważywszy to pełniący służbę posterunkowy Kołodziej wezwał Grünberga, by zaprzestał znęcać się nad koniem i zjechał ze szyn. Grünberg czynił dalej swoje. Posterunkowy polecił mu wobec tego zawrócić i jechać do Dyrekcji policji. Wówczas Grünberg wyciągnął się na wozie i krzychał: „zabij mnie, a nie pójdę“, a następnie zeskoczyłszy z wozu i zostawiwszy go wraz z koniem, poczał wyrwać, krwiąc się w bramie realności Nr. 4 przy pl. Bilezewskiego. Poster. Kołodziej donadł furę brutala i zanim go ubezwładnił oberwał od niego szereg razów, ulegając przylem licznym podrapaniom twarzy i rąk.

Stanawszy wczoraj przed sędzią r. Lyczkowskim, dostał Grünberg za swą brutalność 6 tygodni ciężkiego więzienia.

„Drażetki mentolowe“

„HAZET“
wysubtelniał oddech.

875

Akuszerka lwowska wyrabia posady.

(d.) Na Krakowskim jest powszechnie znana akuszerka, Karolina Hochleinerowa. W wolnych chwilach od swoich zajęć zawodowych, zajmuje się ona także wyrabianiem posad. Ją to polecono również Bronisławowi Jaskółe, zarządcy folwarku Zbudów ad Piaski, jako taką, która ma mieć rozległe stosunki wśród wpływowych mężczyzn. Toteż Jaskółe udał się do Hochleiner, o pomoc w wyrobieniu mu posady. Ona z chęcią podjęła się przeprowadzić mu tę sprawę, poczem Jaskółe a conto wynagrodzenia dla niej wypłacił do jej rąk łącznie 513 zł. Mimoto Hochleinerowa posady mu nie wyrobiła, zwozi go z dnia na dzień, a pieniędzy nie chce zwrócić.

Wobec tego Jaskółe przeciw niej uczynił doniesienie do policji. Sprawą tą zajął się Wydział śledczy.

Cztery włamania we Lwowie.

(d.) W rzeczywistości przy ul. Kaźmierzowskiej l. 33 mieści się skład fabryczny sukna pod firmą „Escha Citron“. Wczoraj w południe do tego składu włamali się dwaj złodzieje, z którego wynieśli dwa bale sukna i te złożyli na ręcznym wózku, stojącym na ulicy przed kamieniem. W chwili, gdy mieli już odjechać z lupem, nadszedł właściciel tego składu. Na jego widok złodzieje pozostawili oba bale sukna, a sami zbiegli.

W nocy nieznani sprawcy włamali się do biur Spółdzielni żydowskiej przy ul. Kraszewskiego l. 1. Porozbijali tam biurka urzędników, z których łącznie zabrali 103 zł.

Inni sprawcy włamali się do ubikacji Rubina Bauma przy ul. Słonecznej l. 34. Zabrali oni stamtąd: 6 par lejc, pasy pociągowe i uprząż na konie.

Wreszcie jakiś złodziej dostał się do mieszkania Kazimierza Feita przy ul. Lenartowicza l. 16 i skradł tam obuwie, wart. 400 zł.

KINO
LEW

Bez przechwał, najwspanialszy podwójny program. Jedna godzina bezustannego śmiechu. KOMEDJA, która porwie cały Lwów, p. t.

Dziecko na gwałt

W gł. roli: KOROL DANY, „SLIM“ zn. komik z „WIELKIEJ PARADY“, oraz jedna godzina emocjonujących wzruszeń, „PIĘTNO MIŁOŚCI“ (CIAŁO I DUSZA)
W głów. roli L. BARRYMORE, MORMAN KERRY, EILEN PRINGLE. Sala dobrze ogrzana. 14261

Stryj odcięty od świata.

Stryj, 18 lutego.

(r) Od 10 bm. jesteśmy niemal odcięci od świata. W ciągu zeszłego tygodnia przyszedł tu ze Lwowa zaledwie 2 pociągi, a dnia 15 bm. 2 maszyny ze Stryja z trudnością przyciągnęły pociąg pospieszny z Mikołajowa, który przyszedł z kilkunastogodzinnym opóźnieniem. Od kilku dni niema weale gazet. Stryj jest niemal zupełnie odcięty od świata. Pociągi odchodzą i to badzo nieregularnie do Drohobycza, Ławoczno, Kreczowie. Dziś ma być uzyskany kontakt ze Lwowem przez Drohobycz—Sambor—Przemysł. Brak węgla daje się silnie we znaki. Przy sprzedaży 1 wagonu węgla przez firmę Fink działy się sceny, przypominające dzieje ogonków wojennych.

Praca nad uruchomieniem pociągów we

wszystkich kierunkach trwa niezmordowanie, niemal bez przerwy. Zanim jeden odcinek zostaje oczyszczony, wiatr zasypuje drugi. Na domiar nieszczęścia są częste wykołajenia parowozów. Na linii Stryj—Mikołajów pracuje wojsko przy pomocy robotników cywilnych, około 750 osób, Stryj—Sambor około 1000 osób, Stryj—Chodorów około 500 robotników. O ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody atmosferyczne, spodziewać się należy uruchomienia pociągów dnia 20 bm.

Zast. nacz. p. Juń, nacz. konserw. radca Martini, inż. Durkalec i wielu innych — są niemal w permanencji na posterunku. Surowa i intensywna, niemal z narażeniem zdrowia i życia — praca kolejarzy stryjskich wśród najcięższych warunków, budzi ogólny podziw i uznanie.

Masowe zebranie grajzler- ników.

(!!) Z inicjatywy Związku zawodowego detajlistów działu spożywczego we Lwowie, odbyło się onegdaj w lokalu Związku przy ulicy Blacharskiej masowe zebranie grajzlerników przy udziale zaproszonych delegatów Magistratu.

Z porządku dziennego sekretarz Związku p. Adolf Kessler referował sprawę zamykania sklepów i sprawę przepisów sanitarnych w sklepach spożywczych, podnosząc nadmierne ciężary podatkowe z jednej strony, z drugiej ograniczenia w zarobkowaniu w formie niezwykle ostrych przepisów o zamykaniu grajzlerni, podczas gdy owocarnie, mleczarnie, restauracje, pokoje do śniadań, sklepy kolonialne sprzedają wszystko, nie będąc ograniczonymi ani w czasie, ani nawet dniami świątecznymi.

Również przepisy sanitarne p. ministra Składkowskiego dają broń w ręce przeróżnym niższym funkcjonariuszom, którzy je interpretują tak, jak to uważają za stosowne.

Zwraca się więc z prośbą do przedstawicieli władzy przemysłowej l. instancji, aby poparli słuszne żądania grajzlerników, którzy obecnie odniosą się do władz wyższych z szeregiem żądań.

W dyskusji wywody referenta poparł prezes Związku p. W. Wallach, wykazując niemożność zastosowania się do przepisów sanitarnych, wydanych przez ministra Składkowskiego, a tem więcej w całej ich rozciągłości.

Zabierali głos jeszcze pp. Vogel, Czaczkes i inni, poczem przyjęto przedstawioną przez referenta rezolucję w tej osnowie: „Zebrani grajzlernicy miasta Lwowa, reprezentujący ogół kupców tego działu, apelując do p. Min. spraw Wewnętrznych, do p. Ministra Przem. i Handlu i do Władz Ustawodawczych, t. j. Sejmu i Senatu, aby, w uwzględnieniu krzywdy, dziejącej się kupecom działu spożywczego, zmieniono ustawę o czasie pracy w ten sposób, że handel artykułów spożywczych pierwszej potrzeby zalicza się do kategorii „jadłodajni“ i znosi się co do nich przepis ograniczający czas pracy, nie naruszając

przepisów o 8-godziennym dniu pracy, odnoszących się do pomocników handlowych“.

Wyjaśnień udzielili obecni przedstawiciele Władzy przemysłowej. Naczelnik Płóski oświadczył: „Przestrzeganie rozporządzenia o czasie pracy w handlu jest konieczne. Władza przemysłowa może jedynie w ramach przepisów obowiązujących łagodzić surowość prawa. Jednak liberalizm ten musi mieć granice, gdyż w przeciwnym razie miałoby miejsce obchodzenie przepisów.“

O ile zatem możemy, jako urząd, unieważniać kilkunastominutowe opóźnienia w zamykaniu sklepów spożywczych oraz takie, które zostaną dostatecznie usprawiedliwione, o tyle w każdym innym wypadku musimy stosować rygoryst. bezwzględnie.

Sprawa konkurencji owocarni i jadłodajni w stosunku do sklepów z towarami spożywczymi, nie może wpływać w żaden sposób na bezkarność właścicieli tych ostatnich w razie naruszenia obowiązujących przepisów. —

Sprawa ta zostanie ostatecznie uregulowana po wydaniu rozporządzenia wykonawczego do rozporządzenia o czasie pracy w handlu.

Następnie sekretarz dr. Boznański w przemówieniu swoim rzucił ogólne wskazówki co do utrzymywania czystości w sklepach spożywczych.

Po przyjęciu hucznymi oklaskami obu oświadczeń, prezes Wallach referował kwestję przedstawicielstwa w Izbie handlowo-przem. Uchwalono domagać się stanowczo wspomnianego przedstawicielstwa bądź przez kooptację bądź przez nominacje dokonać się mającego, a to z powodu liczebności, albowiem Związek zawodowy liczy z góry 801 członków.

Z posiedzeń Magistratu.

(!!) Magistrat m. Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie dnia 19 bm. pod przewodnictwem komisarza rządu dr. Ottona Nadolskiego.

Sprawy finansowe, ekonomiczne, administracyjne i gospodarcze.

Uchwalono: pobór na rok 1929 na 30 na rzecz Gminy m. Lwowa podatku gminnego

od zbytku mieszkaniowego w dotychczasowej wysokości (od ka dego zbudnego pokoju 8 procent komornego, względnie wartości czynszowej całego mieszkania z roku 1914) i wedle dotychczasowego statutu z przeznaczeniem odnośnych wpływów jak w latach ubiegłych na częściowe pokrycie kosztów robót inwestycyjnych przewidzianych w budżecie nadzwyczajnym — pobór na rok 1929 na 30 na rzecz Gminy m. Lwowa dotychczasowej 50 procentowej podwyżki gminnego podatku od środków przewozowych, jako przedmiotów zbytku wedle dotychczas obowiązującego statutu podatkowego, z przeznaczeniem odnośnych wpływów, jak w latach ubiegłych na częściowe pokrycie kosztów robót inwestycyjnych, przewidzianych w budżecie nadzwyczajnym.

W dalszym ciągu uchwalono ustalić wysokość budżetu nadzwyczajnego na r. 1929 na 30 tak w rozchodach jak i dochodach na kwotę 39 milionów złotych. Uchwalono również statut pokrycia kosztów pierwszego urzędzenia ulic, wydany na podstawie artykułów 64, 172 do 174 rozporządzenia Prezydenta z 16 lutego 1928 r. Nr. 28 Dz. U.

Następnie uchwalono: oddać dostawę krzeseł giętych dla szkół miejskich firmie Altbach i Perez po cenie jednostkowej 12 złotych 35 gr., zmienić uchwały Rady miejskiej z dnia 22 i 29 stycznia 1925 r. LM. 79859 24 o tyle, że zmienia się punkt trzeci tej uchwały, dotyczący tabularnego przeniesienia własności na obdarowane Towarzystwo Szkoły Ludowej gruntu miejskiego, wartości 20 tysięcy złotych.

Zaburzenia żołądkowe i kiszkowe, ataki bólów brzucha, ogólne pobudzenie, nerwowość, zawroty głowy, niepokojące sny, ogólne złe samopoczucie, zmniejszona chęć do pracy, podlegają szybkiemu zanikowi przez stosowanie codziennie jednej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. — Stawia lekarze chwale nadzwyczajną zasługę wody Franciszka Józefa, której główną cechą stanowi łagodność jej działania przeczyszczającego. 392

Niemcy przekupują świadków.

Warszawa. (AW.). „Kurjer Poranny” donosi z Katowic, że miarodajne czynniki niemieckie zabiegają obecnie za pośrednictwem osób trzecich celem pozyskania na swą stronę świadków, którzy w sprawie Ulitza zeznają obciążająco na jego niekorzyść. Jednemu z głównych świadków, Jadwidzie Knebel zaproponowano za pośrednictwem jednego z reaktorów „Katowitzer Zig” objęcie płatnej dobrej posady. Również podobne propozycje postawiono innemu świadkowi.

Walka Bawarii z Prusami.

Berlin. (AW.). Premier bawarski Held w jednym z ostatnich swych przemówień publicznych zaatakował ostro Prusy, które jego zdaniem podkopują konsekwentnie samodzielną egzystencję państwa bawarskiego. Według zdania premiera Bawarii Prusy chcą doprowadzić do tego aby budżet bawarski był stałe deficytowy, a temsamem stwierdzić, że Bawaria nie jest w stanie utrzymać się jako jednostka samodzielną.

Z SYNDYKATU PRZEMYSŁU NAFTOWEGO.

Warszawa. (AW) Odbyła się tu 3-dniowa konferencja firm, zrzeszonych w Syndykacie Przemysłu Naftowego. Uchwalono budżet Syndykatu, przewidując w nim m. in. także zwiększoną dotację dla Chemicznego Instytutu Badawczego w Warszawie i dla Katedry Technologii Nafty we Lwowie. Większa część obrad zajęły sprawy ropne, wynikające z trudności rozdzielu zmniejszonych ilości produkcji między rafinerie, oraz sprawy eksportowe w związku ze spadkiem cen na rynku światowym i sprawy Centralnego Biura Sprzedaży.

Równocześnie odbyło się nadzwyczajne walne zgromadzenie „Pioniera” Ski Aka, dla podziękowania i wydobywania minerałów bitumicznych, w czasie którego zmieniono sta-

tut przez nadanie właściwych kompetencji nowo utworzonemu wydziałowi wykonawczemu złożonemu z 3 osób i jednego zastępcy. Skład wydziału wykonawczego będzie corocznie częściowo zmieniany w drodze losowania. Pierwszy skład wydziału jest: ptk. Boerner, inż. Hlasko, dyr. Fideczko i zastępca dyrektora

Strohl. Odnośnie zmiany statutu okazały się konieczne w celu usprawnienia aparatu „Pioniera” przez to, że decyzje w wielu sprawach złożono w ręce szczupłej ilości osób przyjmujących za zarządzenia swoje odpowiedzialność wobec całego zarządu, złożonego z 10 członków.

Z posiedzenia Sejmu.

Oświadczenie premiera Bartla. — Ubezpieczenie robotników na starość. — Przemówienie ministra Cara.

Warszawa. Posiedzenie Sejmu z dnia 19 lutego 1929.

Oświadczenie premiera Bartla.

Przed porządkiem dziennym prezes Rady ministrów dr. Bartel złożył następujące oświadczenie: Wobec zapowiedzianego wniosku o pociągnięcie do odpowiedzialności konstytucyjnej ministra skarbu Czechowicza za przekroczenia budżetowe w r. 1927-28 i nieprzedłożenie dotychczas Sejmowi ustawy o kredytach dodatkowych, stwierdzam:

1. przekroczenia budżetowe były czynione przez wszystkie rządy poprzednie, z tą różnicą, że przeważnie nie były one wnoszone na Radę ministrów, ale decydowane wyłącznie przez ministrów skarbu. Niemniej przeto nie usiłowano nigdy pociągnąć ministrów skarbu do odpowiedzialności konstytucyjnej.

2. kredyty dodatkowe z r. 1927 i 1928 były utworzone nie inaczej jak na podstawie uchwały Rady ministrów w każdym poszczególnym wypadku, po stwierdzeniu przez Rząd konieczności państwowej.

3. uzależnianie terminu przedłożenia ustawy o kredytach dodatkowych od ukończenia zamknięć rachunkowych jest sprzeczne ze stanowiskiem rządu jako całości, czemu dał już kilkakrotnie wyraz na komisji budżetowej.

W związku z powyższem uważam, że wniosek skierowany wyłącznie przeciw osobie ministra skarbu, jest niesprawiedliwy, wywołując on bowiem może niepożądane dla finansów państwa komentarze w opinii kraju i zagranicy. Jeżeli Wysoki Sejm uważa, że ten stan uzasadnia odpowiedział

ność konstytucyjną, to wniosek odnoszący winien być skierowany przeciw całemu rządowi.

UBEZPIECZENIE ROBOTNIKÓW NA STAROŚĆ.

Przy wniosku w sprawie ubezpieczenia robotników na starość i na wypadek niezdolności do pracy, poseł Dobroch (Str. Chł.) domaga się, aby to ubezpieczenie sięgało także na wieś. W głosowaniu przyjęto rezolucję wraz z poprawką posła Dobrocha.

Po referacie posła Putka (Wyzwolenie) przyjęto poprawkę Senatu do projektu noweli do ustawy o postępowaniu karno-administracyjnym.

Następnie przyjęto rezolucję w sprawie powierzenia organom samorządowym prawa nakładania grzywny w szerszym zakresie, mianowicie na polu policji sanitarnej, ogniowej i budowlanej. Poseł Lieberman (PPS) w imieniu komisji prawniczej referował wniosek zmierzający do zmiany prawa o ustroju sądów powszechnych.

PRZEMÓWIENIE MIN. CARA.

W dyskusji nad referatem zabrał głos min. Car, który analizując dokładnie cały referat, oświadczył, że artykuł zezwalający na usuwanie sędziów w okresie przejściowym jest w zgodzie z konstytucją i może być wykonywany tylko w ramach konstytucji.

Minister uważa nowelizację za rzecz naturalną i pracę tę chce doprowadzić do końca. W dyskusji szczegółowej rząd bronić będzie swego stanowiska.

W dalszym ciągu Izba przyjęła nagłosem wniosku posła Kowalskiego (PPS) w sprawie doraźnego zaopatrzenia ludności w opał.

Atak na ministra Skarbu.

Demonstracyjny wniosek lewicy. — Sprawa zmiany konstytucji.

Warszawa. (j. — telef.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu lewica polska złożona z Wyzwolenia, PPS, i Stronnictwa Chłopskiego, zgłosiła

wniosek o postawienie przez Trybunał Stanu ministra skarbu Czechowicza, z powodu nieprzedstawienia Sejmowi ustawy o dodatkowych kredytach w związku z i pół miliardowymi przekroczeniami w budżecie za rok ubiegły.

Radykalny ten krok tłumaczy stronnictwo lewicy wyczerpaniem wszystkich łagodniejszych środków w walce o zasadnicze prawa Sejmu do kontroli nad gospodarką państwową. Coprawda, kiedy z początku poraz pierwszy z trybuny parlamentarnej padła zapowiedź tego wniosku ze strony Wyzwolenia, wyglądało to raczej na manewr mający ułatwić Wyzwoleniu głosowanie za budżetem, a i dzisiaj jeszcze nie wiadomo,

czy sprawa nie skończy się rzeczywiście na samym efektownym manewrze.

Przedewszystkiem premier Bartel, nie czekając nawet na ogłoszenie wniosku oświadczył, że

odpowiedzialność ponosi, nie minister Skarbu, lecz cały rząd. Wobec tego można przypuszczać, że PPS, znowu się wycofa i czekać będzie rozgrywki na platformie zmian konstytucyjnych.

W myśl ustawy o Trybunale Stanu wniosek lewicy znajdzie się na porządku dzien-

nym obrad sejmowych po upływie ośmiu dni od dnia zgłoszenia t. zn. w przyszłą środę. Sejm w zwykłym głosowaniu albo wniosek odrzuci, albo prześle go do komisji. Po załatwieniu przez komisję, która niema oznaczonego żadnego czasokresu, wniosek wróci na plenum Sejmu.

Uchwała, stawiająca ministra w stan oskarżenia, musi być powzięta w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów, większością trzech piątych oddanych głosów. Przy tak uciążliwej procedurze opozycja zawsze znajdzie sposobność do złagodzenia ostrza wniosku, zniweczenia go lub przynajmniej opóźnienia, a tymczasem rząd przedłoży ustawę o kredytach dodatkowych i wniosek straci temsamem całą aktualność.

Nie należy więc zbyt przykładać wagi do demonstracyjnego wniosku lewicy.

Ośrodkiem zainteresowania sfer parlamentarnych staje się coraz więcej sprawa zmiany Konstytucji.

Pierwsze czytanie projektu zmian przedłożonego przez BB. odbędzie się najprawdopodobniej na piątkowym posiedzeniu Sejmu. Jak informuje jedna z agencji dziennikarskich, marszałek Piłsudski ma zamiar wystąpić publicznie w dniach najbliższych w sprawie projektu rewizji Konstytucji.

Litwin wybrał Polkę...

Przerwanie przedstawienia w teatrze litewskim.

Warszawa. (j. — telef.) Ekspres Poranny donosi z Kowna: Wśród niezwykłych okoliczności zostało przerwane przedstawienie galowe, dane wczoraj w teatrze z okazji 11-rocznicy niepodległości Litwy. Grano poraz pierwszy sztukę prof. Klewe Mickiewiczusa p. t.: „Drogi losu”. W sztuce tej młody Litwin, mający do wyboru miłość trzech kobiet: Niemki, Rosjanki i Polki, wybiera Polkę, potem przenosi się ze swoją wybranką do Polski, gdzie po wielu perypetiach dostaje się pod opiekę starszego mężczyzny. Aktor, grający starszego mężczyzny, ucharakteryzowany jest na Marszałka Piłsudskiego. Wreszcie bohater sztuki ginie z rąk człowieka występującego na scenie w masce Romana Dmowskiego.

Na przedstawieniu obecny był prezydent Smetona i rząd. Gdy w pewnym momencie orkiestra zaczęła grać polski hymn narodowy, powstało zamieszanie. Smetona kazał zawiesić przedstawienie i polecił wszcząć dochodzenia, celem ustalenia, kto ponosi winę tego, że na scenie państwowego teatru litewskiego znalazła się w dniu galówki kawięńskiej sztuka o przychylnych dla Polski tendencjach. Okazało się, że pomysłu wprowadzenia na scenie masek — Piłsudskiego i Dmowskiego, powstał w głowie reżysera i że pomysłu ten zaakceptował autor. Reżysera zwolniono, a Klewe Mickiewiczusowi wytoczono proces.

Tragiczna sytuacja statku polskiego uwięzionego przez ludy.

Warszawa. (j. — telef.) Na parowcu Tezew sytuacja jest jeszcze ciągle bez zmian. Okręty wojenne i niemieckie łazą po łódź starają się dotrzeć do zagrożonego parowca, a także do kilkunastu innych statków, znajdujących się w sytuacji podobnej, co Tezew. Próby statków ratowniczych nie od-

niosły skutku, lecz będą niebawem powtórzone. Niezależnie od tych usiłowań, przedsięwzięcie państwowe „Żegluga Polska” wysłało swego inspektora kapitana Bramańskiego, któremu poleciło kierownictwo akcją z ładunku Kleinmünde.

Stan gospodarczy Niemiec a konferencja rzeczoznawców w Paryżu.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donosi „Kurier Warszawski” z Berlina, w miarę posuwania się obrad konferencji rzeczoznawców w Paryżu rozlegają się w Niemczech coraz częściej głosy, mające zadokumentować wygłoszone przez delegację niemiecką w Paryżu tezy o niekorzystnym stanie gospodarczym Niemiec. Punktem kulminacyjnym tej inasymilacji jest wygłoszony wczoraj przez pruskiego ministra handlu Schreibera referat w toku obrad nad budżetem w sejmie pruskim. W referacie tym starał się minister stwierdzić, że koniunktury gospodarcze w roku ubiegłym znacznie się pogorszyły. Winę depresji gospodarczej przypisuje on zbytniemu obciążeniu produkcji podatkami, daninami społecznymi, a ponadto stwierdza, że stopa procentowa jest w Niemczech dwa razy większa niż za granicą, wobec czego nie mogą Niemcy konkurować skutecznie z rynkami zagranicznymi.

Mowa oblicza ogólne zadłużenie Niemiec na 13 miliardów marek, co pochłania rocznie 1 miliard odsetek.

Znamiennie te wywody są dla każdego znającego stosunki niemieckie niezręczną przerywką do rokowań reparacyjnych.

Równocześnie z przemówieniem ministra niemiecki związek stowarzyszeń agrarnych wystosował oświadczenie do rządu Rzeszy, podpisane przez najwybitniejszych przywódców sfer rolniczych, w którym zwraca uwagę, że katastroficzne położenie rolnictwa dosięga punktu kulminacyjnego. Podpisani przedstawiciele rolnictwa wzywają „w ostatniej godzinie” rząd Rzeszy do usunięcia groźby katastrofy i domagają się natychmiastowej pomocy. Całe oświadczenie utrzymane jest w pesymistycznej formie i ma niezawodnie posłużyć na potwierdzenie wywodów delegacji niemieckiej na konferencji rzeczoznawców w Paryżu.

Wykonanie wyroku śmierci.

Stracenie dezertera, rabusia i mordercy.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj wczesnym rankiem na dziedzińcu sądu okręgowego w Krakowie wykonany został wyrok śmierci przez rozstrzelanie na Michała Wodzionowie, fałszującego, byłym żołnierzu I. p. Strzelców Podhalańskich, skazanym na śmierć za dezerację, napady rabunkowe i zabójstwo

posterunkowego policji. Przed egzekucją skazany zachowywał się zupełnie spokojnie, zjadł nawet kilogram kielbasy i 8 bułek. Na miejsce stracenia szedł pewnym krokiem. Asystował mu ksiądz, który na wyrażne życzenie skazanego przybył na egzekucję z jego rodzinnej wioski.

Napad w sali sądowej.

Morderca rzucił się na świadka.

Warszawa. (j. — telef.) Sala sądu przysięgłych w Krakowie była wczoraj widownią niebywałego napadu oskarżonego na świadka. Toczyła się mianowicie rozprawa przeciw członkowi bandy Muchy z ziemi lubelskiej, Janowi Dziadoniowi, który zamordował pod Wielizką niejakiego Hersza Selingera.

W czasie zeznań ojca zamordowanego oskarżony rzucił się na świadka, powalił go na ziemię i zaczął bić pięścią po twarzy. Trzej

policjanci z trudem zdołali ubezwładnić Dziadonia, którego usunięto ze sali. Po przerwie w prowadzono go znowu, lecz i tym razem zaczął się on awanturować, aż wreszcie otoczony przez policjantów, usiadł na ławie oskarżonych, wyjął książkę do nabożeństwa i zaczął się modlić. Rozprawę odroczonego do dziś, celem zbadania Dziadonia przez lekarzy-psychiatrów.

S. + P.
TEOFIL JEKIEL
emeryt. st. kontrolor poczt.
po krótkich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 80, zmarł dnia 19. II. 1929.
Pogrzeb odbędzie się dn. 21. II., godz. 12-ta w poł., na cmentarz Łyczakowski, z domu żałoby przy ul. Długosza 26, o czym zawiadamia stroskana **żona z dziećmi i wnukami.**

14264

Rewolucja w Meksyku.

Wiedeń. (PAT.). Dzienniki donoszą z Meksyku, że przeciwko rządowi prowizorycznego prezydenta Gila wybuchła w północnych stanach Meksyku rewolucja, na czele której stoi kilku generałów. Ruch rewolucyjny w północnych stanach Meksyku zatacza coraz szersze kręgi. Głównodowodzący stanu Sepora gen. Manzo stoi na czele rewolucji.

Tragiczny wypadek.

WARSZAWA. (j. tel.) — W miasteczku Mejszagola, w Wileńskim, zdarzył się tragiczny wypadek. 15-letni Mieczys. Jaskółowski, manipulując rewolwerem, trafił przechodzącego właśnie 10-letniego Kulę Karpela, raniąc go w pierś. Chłopiec przewieziony do kliniki uniwersyteckiej w Wilnie, — zmarł mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej. Zabójcę zatrzymano do chwili wyjaśnienia sprawy.

O VOTUM ZAUFANIA DLA POSŁA KOŚCIAŁKOWSKIEGO.

Warszawa. (j. — telef.) Na dzisiejszym posiedzeniu Komisji wojskowej rozegra się epilog zatargu pomiędzy posłem Kościółkowskim z BB., przewodniczącym Komisji, a większością Komisji o prawa i obowiązki zwolnienia posiedzeń. Merytorycznie sprawa została już przesądzona na korzyść Kościółkowskiego wczorajszym oświadczeniem marszałka Sejmu asyńskiego Chodźki jedynie o to, jak wobec tych wyjaśnień ustosunkowują się obecnie przedstawiciele klubów do osoby przewodniczącego. Na porządku dziennym znajduje się jeden tylko punkt: votum zaufania dla prezesa Kościółkowskiego.

ZAMORDOWANIE SZOFERA.

Kraków. (AW.) W pobliżu Wielunia w polu znaleziono trupę mężczyzny. Ustalono, że zamordowanym jest Jan Skaleniak, szofer z Krakowa, a sprawcą zbrodni zadowolony złodziej i włamywacz Mieczysław Borecki, którego aresztowano. Przyznał się on do winy, a przytem podał, że towarzyszką jego w czasie dokonania mordu była niejaką Stefanją Świdorska, artystka z „dyplomem” szkoły filmowej w Warszawie. Współuczestniczkę morderstwa poszukuje policja.

WALKA O ŚWINIE

Wiedeń. 19 lutego. (AW.) Dziś znów podjęte zostały rokowania między rządem a przedstawicielami „Landbundu”. Landbund odstępuje od żądań natychmiastowego wypowiedzenia umowy handlowej austriacko-polskiej, ale domaga się — ku wielkiemu zdziwieniu szerokich kół gospodarczych w dalszym ciągu skontyngentowania dowozu świń i to nie tylko z Polski, lecz także z wszystkich krajów zagranicznych, drogą oficjalnego zarządzenia decydujących władz austriackich. — Landesbundowcy motywują swe żądanie tem, że wyniki obrad zastępców Polskiego Syndykatu Eksporterów z tutejszymi interesantami nie mają mocy wiążącej. Dotychczas nie wiadomo jakie stanowisko zajmuje rząd wobec tego radykalnego postulatu.

Ostatnia sposobność dla tych, którzy nie widzieli wspaniałego filmu pt. Ceny normalne — zniżki ważne.

„TAJNY KURJER”

APOLLO

Wkrótce emocjonujący dramat o wyjątkowo atrakcyjnym podłożu i subt. intrygi miłosnej 881

„GOLGOTA MIŁOŚCI”

Stręczenie do nierzędu.

„Edukacja” urodziwej dziewczyny. — W sidłach handlarzy żywym towarem.

Warszawa (j. — telef.) Warszawski sąd apelacyjny rozpatrywał wczoraj niezwykłą sprawę Szabsila Dysmana, oskarżonego o stręczenie do nierzędu własnej bratanicy.

Historia poszkodowanej Chany Dysman była przedmiotem interwencji Towarzystwa Ochrony Kobiet.

Szabsil Dysman, oraz jego żona namawiali Chaima Dysmana, ojca 16-letniej Chany, aby wydał ją za mąż za niejakiego Landenbauma, rzekomo Amerykanina, który po otrzymaniu 200 dol. posagu, miał się z nią ożenić i wyjechać do Argentyny. Ojciec dziewczyny nie ufając bratu, począł badać kim jest przyszły zięć i ustalił, że

ma on opinię handlarza żywym towarem. Matka Landenbauma posiadała dom schadzki przy ul. Wołyńskiej. Wobec tego małżeństwo nie doszło do skutku. Wówczas Szabsil Dysman wraz ze swoją żoną

uprowadził bratanicę do trzeciego brata Tobiasza i tam wspólnie zmuszali Chanę do nierzędu.

Wskutek interwencji powiadomionego przez oj

ca Towarzystwa Ochrony Kobiet pociągnięci zostali do odpowiedzialności karnej Szabsil i Tobiasz Dysmanowie, oraz żony ich będące rodzonemi siostrami.

Podezas przewodu sądowego badano przy drzwiach zamkniętych poszkodowaną Chanę, bardzo urodziwą dziewczynę, o wielkich czarnych oczach. Odtworzyła ona w bardzo realny sposób

nader drastyczne szczegóły „edukacji” u obu stryjów, których żony pracowały nad wyszkoleniem „zawodowym” młodej dziewczyny.

Sąd okręgowy w wyniku rozprawy skazał Tobiasza Dysmana na rok więzienia, oraz Chanę i Szejwę Dysman na 10 miesięcy więzienia, natomiast Szabsila uniewinniono. — Wskutek apelacji prokuratora sprawa znalazła się w drugiej instancji. Sąd okręgowy uchylił uniewinniający wyrok odnośnie do Szabsila Dysmana i skazał go również na 10 miesięcy więzienia.

W piątek rozpocznie się nauka w miejskich szkołach powszechnych we Lwowie.

(d.) Jak wiadomo, zeszłego tygodnia z powodu wielkich mrozów i braku opalu została przerwana nauka w szkołach powszechnych we Lwowie. Ponieważ miasto otrzymało już liczne transporty węgla i drzewa, przeto sale szkolne będą mogły być naładowane opa-

ne. Toteż — jak się dowiadujemy w ostatniej chwili — Miejska Rada szkolna wydała dziś rozporządzenie, że nauka w szkołach powszechnych lwowskich rozpocznie się z powrotem w piątek, dnia 22 lutego. W dniu tym działawa szkolna ma zjawić się w swoich klasach.

Komisarz policji lwowskiej zawieszony w urzędowaniu!

Ciężkie przekroczenia służbowe i przestępstwa karne.

(d.) Dwa lata temu do Lwowa przeniesiony został z Krakowa podkomisarz policji państwowej, Juliusz Klim, który objął tu stanowisko komendanta oddziału policji konnej, oraz oddziału ruchu kołowego. Klim swego czasu był sztabs - kapitanem armji rosyjskiej, a następnie pułkownikiem w armji Denikina. W czasie tworzenia się Państwa Polskiego wstąpił on do służby w policji państwowej, zostając podkomisarzem. W ciągu swej kariery policyjnej urzędował także w Krakowie, skąd za przewinienia służbowe za karę został przeniesiony do Lwowa.

Osoba podkom. Klima w ciągu jego pobytu we Lwowie już kilka razy zajmowaliśmy się w „Wiek Nowym”. Wreszcie obecnie wszystkie jego sprawy nieczyste na tle zdobywania pieniędzy w drodze wymuszeń i matactw wyszły na jaw. Przytem ma on na

swem sumieniu wiele wykroczeń służbowych. Jednym na tle takich spraw jest proces z szoferem Zadorożnym, w którym to procesie podkom. Klim odgrywa bardzo ciemną rolę, a już dwukrotnie uchylił się od stawienia przed trybunałem okręgowego sądu karnego.

Przed kilku tygodniami pokrzywdzone przez Klima osoby wniosły zażalenie na ręce ministra Składkowskiego, na którego polecenie wdrożono dochodzenia. Prowadzi je Wydział śledczy policji państwowej.

Dochodzenia te dały już taki wynik, że Komenda była zmuszona wczoraj podkom. Klima zawiesić w urzędowaniu. Jak się dowiadujemy, są to przekroczenia służbowe i przestępstwa karne. Te drugie będą skierowane do prokuratury. Fakt usunięcia podkom. Klima od czynności policyjnych wywoła niewątpliwie wielką sensację w mieście.

W SPRAWIE WIZYTY PREMIERA BARTLA W GDAŃSKU.

Warszawa. (j. — telef.) Jak donoszą z Gdańska, zapowiadana wizyta premiera Bartla wywołała wśród ludności gdańskiej sensacyjne wrażenie i powszechne zainteresowanie. Podezas gdy „Danziger Volksstimme” ogranicza się tylko do podania głosów prasy polskiej, oraz urzędowych komunikatów, organ opozycyjny „Danziger Neueste Nachrichten” usiłuje przedstawić wizytę premiera polskiego, jako potwierdzenie rze-

komej suwerenności wolnego miasta Gdańska i odpowiedź na wizytę złożoną przez prezydenta senatu Zahma z roku 1921 rządowi polskiemu w Warszawie. Pozatem jednak pismo oświadcza, że istnieje przypuszczenie, iż cały szereg kwestyj gospodarczych, komunikacyjnych i portowych, zostanie omówiony między Polską i Gdańskiem. Wizyta polskiego premiera będzie dalszym etapem wzajemnego porozumienia.

PROJEKT UNIwersYTETU PRACY W ŁODZI

Łódź. (AW.). Odbyla się tu ostatnio konferencja w Magistracie celem założenia w Łodzi pierwszego w Polsce Uniwersytetu Pracy. Referował sprawę dr. Waryński, naczelnik działu szkolnictwa zawodowego w ministerstwie oświaty. Zapoznał on obecnych z ideą uniwersytetu pracy jako instytucji obejmującej kształcenie w najszerszym zakresie.

Nad referatem wywiązała się dyskusja, z której okazało się, że Zarząd miasta ustosunkowuje się do inicjatywy Min. oświaty z największym zapalem i udzieli wszelkiej pomocy Uniwersytetowi Pracy. Min. oświaty zapowiada poważne inwestycje na ten cel.

Depesze z ostatniej chwili.

ZWYCIĘSTWO PRIMO DE RIVERA.

Warszawa. (j. — telef.) Dzienniki paryskie donoszą z Madrytu, że ostatni spór między królem Alfonssem a Primo de Riverą zakończył się zwycięstwem dyktatora. Król podpisał bardzo ważny dekret, który jednak narazie trzymany jest w tajemnicy. Jak słychać dekret dotyczy rozwiązania korpusu oficerskiego artylerji, w której, jak wiadomo, wybuchł ostatni bunt.

KATASTROFALNY POŻAR W POCIĄGU.

Warszawa (j. — telef.) Do Londynu nadeszła wiadomość o katastrofie, jaka wydarzyła się w pociągu kolejki podziemnej, niedaleko stacji Hudson River. W pociągu tym, z niewiadomych narazie przyczyn, prawdopodobnie z powodu kiłkiego spiecia, wybuchł ogień, wywołując nieopisany popłoch wśród około 1000 pasażerów. Zapalił się mianowicie pierwszy wagon, a kłęby dymu otoczyły podróżnych dalszych wagonów. Nie mogli oni jednak ratować się ucieczką, gdyż drzwi były automatycznie zamknięte. Gdy wreszcie pociąg dojechał do stacji, poczęto tłumnie dobijać się do wyjścia, przyczem wybito szyby, aby przez okna wydostać się z zapalonych kłębami gryzącego dymu wagonów. Wszystko to odbywało się wśród ciemności, gdyż wszystkie światła pogasły, co powiększało jeszcze przerażenie wśród pasażerów. Skutkiem tej katastrofy, około 150 osób odniosło rany lub zachorowało od dymu który wiele osób wprowadził w stan bezprzytomności. Maszynista pociągu został zabity.

KIEDY PAPIEŻ OPUŚCI MURY WATYKANU?

Warszawa. (j. — telef.) Jak donoszą z Rzymu, nie jest jeszcze ustalone, kiedy papież opuści poraz pierwszy mury Watykanu. Wiadomo tylko, że odbędzie on swój pierwszy wyjazd do bazyliki Laterańskiej, gdzie odprawi nabożeństwo. Papież pojedzie w zamkniętej karecie w otoczeniu gwardji.

OTWARCIE LINIJ KOLEJOWYCH.

Łwów. (AW.) W związku z oczyszczeniem torów otwarto dziś linje Łwów - Tarnopol. Łwów - Kraków, Łwów - Warszawa (normalnie), Przemyśl - Rozwadow, Przemyśl - Chyrow, Chyrow - Sambor, Łwów - Podhajce, Sambor - Drohobycz (przez Przemyśl), Drohobycz - Borysław, Borysław - Truskawice, Sambor - Sianki (przez Przemyśl). — Jarosław Rawa - ruska, Chyrow - Strzyż, Łwów - Stanisławów, Stanisławów - Husiatyn. Pociągi pośpieszne z Warszawy i Krakowa przybyć maja — według informacji Urzędu ruchu z 60 minutowym opóźnieniem.

W dniu wczorajszym i dziś zadymek śnieżnych narazie nie sygnalizowano. Temperatura maximum —21 C.

Sytuacja kolejowa znacznie poprawiła się Jakie kursują już pociągi.

(d.) Sytuacja kolejowa naogół w dniu wczorajszym doznała znacznej poprawy, wobec czego już od dziś na wszystkich liniach lwowskiej Dyrekcji ma być podjęty normalny ruch pociągów. Stało to się dzięki wydatnej pomocy ze strony wojskowości. Nad oczyszczeniem torów kolejowych bowiem w części Małopolski Wschodniej pracowało 4000 żołnierzy. Również wojskowość ze swoich magazynów saperkich dostarczyła odpowiednią ilość narzędzi do oczyszczania torów. Gdzie tylko przekopano śnieg na torze, puszczano zaraz parowozy z pługami, a następnie drogą taką wysyłano pociągi węglowe.

W dniu wczorajszym stan przedstawiał się następująco:

NA LINJI LWÓW — PRZEMYŚL

Na tej linii pociągi nr. 22 o godz. 7.30 odeszły do Przemyśla, i z powrotem nr. 23 o godz. 21.10.

W dniu wczorajszym odeszły w kierunku zachodnim pociągi pospieszne nr. 302 (wiedeński i berliński) o godz. 11.05, nr. 204 (wiedeński) o godz. 18.35. Dalej odszedł nr. 28 (do Żywca) pociąg osobowy o godz. 21.25.

NA LINJI LWÓW — BRODY — TARNOPOL

Wczoraj linia Lwów — Brody została zupełnie uporządkowana. Toteż wczoraj w kierunku Brodu i Radziwiłowa odeszły trzy pociągi osobowe, a to Nr. 241, 231 i 243. Poza tem drogą tą puszczone cztery pociągi aprowizacyjne, mianowicie dwa węglowe i dwa z żywnością.

Na linii Lwów — Tarnopol pociągi wczoraj jeszcze dochodziły tylko do Złoczowa. Tam też wysłano wczoraj pięć pociągów węglowych, przeznaczonych dla mieszkańców Złoczowa. Dależ oczyszczanie torów obok Zborowa odbywało się nawet w porze nocnej i jest nadzieja, że już dziś popołudniu pierwszy pociąg wjedzie na stację w Tarnopolu.

NA INNYCH LINJACH.

Na przestrzeni Lwów — Jaworów pociągi wczoraj kursowały. — Linia Lwów — Sambor już jest z zasp. śnieżnych oczyszczona i prawdopodobnie we czwartek będzie na tej linii otwarty ruch pociągów. — Dziś ma być ukończona praca nad oczyszczeniem torów na przestrzeni Lwów — Stryj. — Nie kursują pociągi osobowe do Warszawy przez Rejowiec na Rawę Ruską.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Bruksela. (Pat.). Pociąg pasażerski zderzył się z pociągiem towarowym, przy czem dwie osoby zginęły, 20 zaś odniosło rany.

INTERESUJĄCA DYSKUSJA W KOMISJI PRAWNICZEJ REICHSTAGU.

Berlin. (Pat.). Na wczorajszym posiedzeniu komisji prawniczej Reichstagu rozważany był projekt ustawy o wydawaniu przestępców. Obszerną dyskusję wywołał ustęp, dotyczący sprawy azylu i niewydawania przestępców politycznych. Projekt przewidywał, że nie mogą być wydawani przestępcy, których czyn nosił charakter polityczny, albo ściśle był związany z czynem politycznym. Punkt ten przewidywał jednak wyjątkową możliwość wydania, jeżeli czyn przestępny w zależności od okoliczności miał charakter szczególnie godny potępienia. — Przeciw ustępowi temu wystąpili posłowie socjalistyczni uważając, że otworzy on zbyt szerokie ramy samowoli administracyjnej. „Vorwärts” przytacza dziś jako idealne rozwiązanie tej sprawy postanowienie ustawy ekstradycyjnej fińskiej, głoszące, że morderstwo albo usiłowanie morderstwa nie może być uważane za przestępstwo polityczne, jeżeli nie zostanie spełnione w otwartej walce. Frakcja komunistyczna na wczoraj-

NA LINJI LWÓW — ŚNIATYN.

Ruch na tej linii z dniem wczorajszym wszedł już na normalne tory. Pociągi od granicy rumuńskiej przybywały ze znacznym opóźnieniem, i tak pociąg bukareszteński, przybywający zazwyczaj do Lwowa o godz. 10.05 — przybył z opóźnieniem 150 min. Ruch towarowy na tej linii został ograniczony. Narazie idą tylko transporty węglowe i aprowizacyjne.

Po przekopaniu zasp. śnieżnych podjęto w poniedziałek ruch osobowy, bagażowy i ograniczony ruch towarowy na linii Lwów — Grigore Ghica Voda, oraz na odcinku Stanisławów — Rożniatów — Krechowice względnie na całej linii Stanisławów — Stryj i Dolina — Wygoda.

Od wtorku z powodu trudności ruchowych ograniczono ruch pociągów pasażerskich następująco: na linii Lwów — Grigore Ghica Voda kursują pociągi pospieszne Nr. 301, 302, 303, 304 i osobowe Nr. 321, 322, 323, 327; na linii Stanisławów — Jasina pociąg osobowy Nr. 3111, 3113, 3114, 3116, 3151, 3152 oraz 3112 tylko na szlaku Worochta — Woronienka na linii Stanisławów — Stryj pociągi osobowe Nr. 1211 i 1218, na odcinku Delatyn — Kolomyja pociągi mieszane Nr. 3951, 3954, oraz na linii Dolina — Wygoda pociągi mieszane Nr. 1951 i 1952.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Dowiadujemy się, że dziś ma być otwarta linia Lwów — Potutury (na szlaku Lwów — Podhajce) i Lwów — Jaworów. W ciągu dnia dzisiejszego należy oczekiwać oswobodzenia odcinku obecnie od świata Tarnopola. Wczorajszy pospieszny do Krakowa odszedł normalnie, do Warszawy również. Natomiast z Warszawy (z powodu chwilowego braku wagonów w dyrekcji warszawskiej) nocnego pociągu pospiesznego nieuruchomiono ani w dniu 18 bm. ani w dniu 19 bm.

Obecnie na obszarze obu wschodnio-małopolskich dyrekcji kolejowych forsuje się pociągi towarowe i to po zaspokojeniu głodu węglowego pociągi aprowizacyjne, celem należytego zaopatrzenia Lwowa, Stanisławowa, Tarnopola, Złoczowa etc.

Dziś również uruchomiona będzie linia Lwów — Rawa Rуска — Sokal, oraz Lwów — Sambor.

W ciągu 24 godzin na obszarze lwowskiej Dyrekcji kolejowej zadymki śnieżnej nie sygnalizowano.

szem posiedzenia zgłosiła wniosek, który zmierza do nieuznawania za przestępstwa polityczne i wyklucza od prawa azylu czyny dążące: 1) do obalenia władzy protetarjatu w unji sowieckiej, 2) do utworzenia władzy faszystowskiej w jakiegokolwiek formie, — 3. do stworzenia monarchji. Przeciw wnioskowi komunistycznemu wystąpili ostro socjaliści, oświadczając, że wniosek ten wytworzyłby nierównowagę w obustronnej sytuacji. Przy uwzględnieniu wniosków komunistycznych przeciwnicy systemu sow., dążący do wprowadzenia w Rosji demokracji i szukający schronienia w Niemczech, musieliby być wydani władzom sowieckim, gdy tymczasem obywatele niemieccy, pragnący obalić republikę w drodze powstania, znajdowałiby schronienie w Rosji.

Wniosek komunistyczny nazywa dziś „Vorwärts” lex Trocki, który zmierza do tego, by Niemcy musiały wydać władzom sowieckim Trockiego w razie gdyby ogłosił on w jakim piśmie politycznym zarzuty przeciwko rządowi przeciw władzy sowieckiej.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 20. lutego.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej, założono za dolary efektywnie 8.89 zł.

Kronika bieżąca.

21
LUTEGO

CZWARTEK

rz. kat. Eleonory p.;
gr. kat.: 8 Teodora str.

Temperatura w dn u 20-go lutego o godzinie 8-mej, rano: — 15 C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sroda: Broadway.
Czwartek: Borys Godunow.

TEATR MAŁY.

Sroda: Murzyn Warszawski.
Czwartek: Murzyn Warszawski.

KINOTEATRY.

APOLLO: Tajny kurjer.
CASINO: Córka szejka.

CHIMERA: Złota lilja.

COLOSSEUM: Dramat z Moulin Rouge.

FATAMORGANA: Kobiety na śliskiej drodze.

GRAŻYNA: Klejnoty królewskie.

KOPERNIK: Carewicz.

PROMIEN: Bitwa przy wyspach Falklandzkich.

LUNA: Branka czerwonego wodza.

MARYSIENKA: Carewicz.

OAZA: Anioł ulicy.

PALACE: Z dymem pożarów.

PASAŻ: Nevada.

UCIECHA: W kajdanach.

PAN: Człowiek z autem.

Dr. WŁ. PODSOŃSKI

powrócił i ordynuje jak zwykle
UL. ŚW. ZOFJI 10. 14180 Telefon 28-40.

ZNANE DANCINGI

Inst. tańców „STEN”, ul. Grodzkich 2 14234
czwartki 8 w., niedziele 6 w. Wpisy na lekcje 6-8.

TEATRY MIEJSKIE. Zapowiedziany na dziś występ gościnny p. Modzelewskiej, artystki warszawskiego Teatru Polskiego, nie odbędzie się z powodu przerwanej komunikacji między Warszawą a Lwowem. Pomimo to repertuar Teatru Wielkiego nie ulega zmianie i w dzisiejszym przedstawieniu sensacyjnej sztuki amerykańskiej Broadway wystąpi w roli Billie Moor dotychczasowa znakomita jej przedstawicielka, ulubienica lwowskiej publiczności p. Marja Korabianka. Po p. Michnowskiej, która jest nie do zastąpienia w świetnej swojej kreacji w „Murzynie Warszawskim” objęła rolę primadonny Rill Rice p. Janina Miłkowska. Wszystkie inne role zatrzymują swoich dotychczasowych przedstawicieli.

Jutro, w czwartek, 21 bm., ukaże się po raz trzeci opera „Borys Godunow”, która osiągnęła na naszej scenie niebywały sukces artystyczny oraz gorące uznanie wśród prasy i miłośników opery.

JUŻ W NAJBLIŻSZYCH DNIACH ukaże się w Teatrze Wielkim wznowienie operetki L. Falla: „Księżniczka dolarów”, z której próby pod reżyserją p. Kuligowskiego, dobiegają już do końca. „Księżniczka Dolarów” otrzymała efektowną o barwną oprawę dekoracyjną pędzla art. mal. Z. Balka, jak również nowe przepiękne kostiumy pomysłu p. Z. Linhardtowej. Liczne oryginalne balety, układu baletmistrza Faliszewskiego będą jedną z pomiędzy wielu innych niezwykle interesujących atrakcją. Muzyczne kierownictwo operetki spoczywa w rękach kapelm. T. Serebryńskiego.

TEATR MAŁY daje w dalszym ciągu dziś i codziennie kapitalną komedię A. Stomskiego „Murz. u Warszawski”, o której powodzeniu zalecydowały dotychczasowe przedstawienia, wypełniające stale widownię Teatru Małego do ostatniego miejsca.

ZARZĄD KOMITETU POWIATOWEGO LIGI OBRONY POWIĘTRZNEJ I PRZECIWGĄZOWEJ DZIEŁ IV. we Lwowie zawiadamia, iż doroczne Walne Zgromadzenie delegatów tegoż komitetu odbędzie się dnia 26 lutego br. o godz. 6.30 wieczorem w sali Zakładu Głuchoniemych przy ul. Łyczakowskiej 1. Członkowie Kół miejscowych przy Kom. Pow. LOPP. dz. IV. będą na Walnem Zgromadzeniu jako goście mile widziani.

STOWARZYSZENIE KUFCÓW POLSKICH zawiadamia, że posiedzenie Rady Stowarzyszenia odbędzie się w czwartek dnia 21 b. m. o godz. 19-tej w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Legionów 1. Porządek dzienny jak w zaproszeniach.

REKOLEKCJE DLA AKADEMIKÓW urządzane, jak corocznie, przez Akademicki Związek Rekolekcyjny w roku bieżącym odbędą się: a) Rekolekcje otwarte (konferencyjne) w dniach od 6-go do 10-go marca w kościele SS. Klarysek, ul. Łyczakowska 1. 2. Początek w środę dnia 6-go marca o godz. 19.30. Rekolekcje prowadzi będzie ks. dr. Franciszek Konieczny. b) Rekolekcje zamknięte w dwu seriach: I. w dniach od 21-go do 24-go i II. od 24-go do 27-go marca w Podkameniu, koło Brodów, w klasztorze OO. Dominikanów.

„ZJEDNOCZENIE STANU ŚREDNIEGO” we Lwowie donosi: Ogólne zebranie odbędzie się w niedzielę dnia 24 bm. o godz. 11.30 przedpołudniem w sali Stowarzyszenia Kupców i Młodzieży Handlowej przy ul. Halickiej 1. 19 staraniem Zjednoczenia Stanu Średniego oraz Prezydium Kongregacji Kmieckiej.

WYŻSZY KURS NAUCZYCIELSKI. Komisja krakowska Zw. PNSP. organizuje w Wejherowie na Pomorzu w czasie wielkich ferij szkolnych 6-cio tygodniowy, przygotowawczy Wyższy Kurs Nauczycielski z grupy IV w trzech dopuszczalnych przez Ministerstwo WR. i OP. odmianach: a) roboty ręczne kobiece, gospodarstwo domowe; b) roboty ręczne kobiece, język polski; c) rysunki wolno ręczne kobiece, język polski; e) rysunki wolno ręczne (czytelne). Oprócz powyższych przedmiotów grupy (a b c) łącznie, będą miały wykłady z pedagogiki i nauki o Polsce współczesnej. W marcu br. otrzymają zgłoszeni na kurs szczegółowy program naukowy z podaniem literatury każdego przedmiotu. Bliższych informacji udziela po nadesłaniu znaczka pocztowego za 25 gr. Komisja krakowska Zw. PNSP. Kraków, Rynek Główny 29, II. p.

ZWIERZCHOŃ GMINY W ZAMARSTYNOWIE składa podziękowanie dla Miejskiej Straży Pożarnej za natychmiastowy skuteczny ratunek mienia obywateli w Zamarystynowie.

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE delegatów Związku Cechów rzem. lwowskich odbędzie się w środę dnia 20 lutego br. o godzinie 7-mej wieczorem (Gmach Izby Rękodzielniczej I. p.)

DYREKCJA PAŃSTW. KURSÓW NAUCZYCIELSKICH we Lwowie, ul. Weteranów 11 zawiadamia, że z dniem 22 lutego br. (w piątek) rozpoczynają się lekcje w Zakładzie.

POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia swoich członków, że we środę dnia 20 lutego br. wygłosi odczyt p. dr. Witold Aulich p. t. „Syntetyczne metody kalkulacji wstępnej w budowie maszyn”. Początek o godz. 18-tej.

LWOW. TOW. DERMATOLOGICZNE odbyło onegdaj swe doroczne Walne zebranie. Po sprawozdaniu Zarządu i udzieleniu temuż absolutorjum, wybrano na rok 1929 ten sam Zarząd. w niezmiennym składzie, tj. przewodn. prym. dr. Leszczyński, zastępcę przewodn. dr. Brill, skarbnik prof. dr. Lenartowicz, sekretarz dr. Füllenbaumówna, członek Zarządu prym. dr. Ostrowski. Komisja rewizyjna: prym. dr. Świątkiewicz i dr. Salpeter.

Skon tłumacza Ligi Narodów.



(xy) Umarł nagle w tych dniach profesor Camerlynck (nasza rycina), urzędowy tłumacz Ligi Narodów, który brał udział we wszystkich ważnych posiedzeniach dyplomatycznych ostatnich lat i tłumaczył najważniejsze mowy europejskich mężów stanu.

PLAN SYTUACYJNY LASU GMIN PIAŃSKI pozostawiony w sklepie przy ul. Piłsudskiego do odebrania w A. nin. Wieku Nowego **ZARZĄD POWSZ. WYKŁADÓW UNIW. I POLIT.** donosi, że 6-ty i ostatni wykład dra J. Frostiga pt. „Suggestja i hypnoza” odbędzie się w środę 20 bm. o g. 19-ej w sali Kopernika, Uniw., ul. Marszałkowska 1. I. p.

Z ramienia Redakcji „Słowa Polskiego” wykonuje Atelier fotograficzne „VENUS”, ulica Romanowicza 11, tel. 38-08, **zdjęcia do konkursu piękności pań** po cenach zniżonych. 882

HOJNY DAR NA CELE LOPP. Dr. Nathan Löwenstein złożył w sekretariacie Komitetu wojew. LOPP we Lwowie 2000 zł. na cele LOPP. Za ten hojny dar składa Komitet woj. LOPP we Lwowie ofiarodawcy serdeczne i gorące podziękowanie.

WALNE ZGROMADZENIE członków Organizacji Nar. IV. odbędzie się w środę 27 bm. o g. 19-ej w sali Tow. gimn. Sokół IV. przy ul. Łyczakowskiej 99.

DO WIADOMOŚCI FILATELISTÓW. — Przed kilku dniami pojawiła się w Wieku Nowym notatka, z której wynikałoby, że we Lwowie niema składu filatelistycznego. Notatka ta, niepochożająca zresztą od redakcji, uważamy za swój obowiązek sprostować w tym sensie, że w mieście naszym istnieje od wielu lat firma „Filatelista” przy ul. Kościuszki 1. zajmująca się kapnem, sprzedażą i zamianą znaczków pocztowych.

(d.) **CZARNA LISTA.** Jak niektórzy właściciele realności i dozorczy lekceważą sobie zarządzenia władz co do oczyszczania chodników, to świadczą nasze codzienne spisy nazwisk osób, ulegających karom. W samym tylko dniu wczorajszym policja znowu pociągnęła do odpowiedzialności aż 40 osób. Są to właściciele realności: Jakób Zuckermann (ul. Zimorowicza 18), Marja Grosstern (ul. Śnieżna 18) Adolf Brisz (ul. Balonowa 18), M. Wojtalewicz (ul. Szkarpowa 1), Henia Schneid (ul. Berka 13), Eljasz Hornblum (ul. Berka 3), Leon Gottfried (ul. Szpitalna 3), Maks Safran (ul. Kazmierzowska 3a), Salomon Lastman (ul. Żółkiewska 50), Izrael Czopp (ul. Kuszwicka 8), Jan Wojtalewicz (ul. Żółkiewska 78) i Leon Koppel (ul. Szepetyckich 1. 45). Z pośród dozorców: Marja Hryczyszyn (ul. Balonowa 18) Olena Olejnik (ul. Zamarystynowska 38), Anna Winiarska (ul. Kotlarska 18), Michał Łoziński (ul. Zamarystynowska 57), Anna Pierzotka (ul. Miodowa 7), Rozalja Wasyliszka (ul. Słoneczna 9), Elżbieta Bożyńska (ul. Berka 11), Maria Berezowska (ul. Żółkiewska 69), Wilhelm

Werszner (ul. Słoneczna 89), Olga Pawlik (ul. Alembeków 16), Stanisława Starzewska (ul. Korzeniowskiego 1), Marja Polańska (ul. Czackiego 9), Stefan Czajkowski (ul. Lubomirskich 1. 7), Stanisław Kopystyński (ul. Panieńska 19), Jan Fedak (ul. Żółkiewska 1), Katarzyna Olejnik (ul. Zamarystynowska 30), Tekla Łuciów (ul. Panieńska 23), Stanisław Huk (ul. Marcina 4) Jan Schrenz (ul. Bożni-18), Klementyna Ordyniec (ul. Miodowa 9), Buczak ul. Jagiellońska 6), Eljasz Senyk (ul. Mochnackiego 1. 4), oraz przy ul. Piaszkowej: Anna Koszyl (1. 8), Jan Rychliński (1. 3a), Zofja Rychlińska (1. 8b), Marja Procyzyp (1. 10) i Michał Boraczko (ul. Piastów 14), Katarzyna Jachiewicz (ul. Kingi 3)

WPISY NA KURS KROJU i modelowania dla krawców damskich i krawczyń, trwający 2 miesiące a prowadzony systemem „Academie de coupe” w Paryżu, przyjmuje Krajowy Patronat przemysłowy we Lwowie Plac Smolki 3, codziennie od 10—1 w południe 828

(d) **„SERCE ŻYDOWSKIE”** Dawid Fels, inkasent, zam. przy ul. Serbskiej 3, zawiadomił policję, że zgubił 40 sztuk legitymacyj czł. Tow. dobroczynnego pod nazwą „Serce żydowskie”.

(d) **PRZESTROGA PRZED OSZUSTEM.** Niedawno temu we Lwowie zawiązał się „Komitet pomocy dla ofiar mroźnej zimy”. Członek tego komitetu inż. Żerebecki doniósł policji, że jakiś osobnik obchodzi różne instytucje oraz osoby prywatne przedstawia się jako członek tego komitetu i wyludza pieniężne datki. Należy go oddać w ręce policji.

(d) **FALSZYWE MONETY.** W sklepie Edwarda Feldera przy ul. Łaziennej 6 zakwestjonowano dwie fałszywe monety dwuzłotowe.

(d) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Fryderyka Taubelesa, zam. w Zamarystynowie przy ul. Michała 15, poszukiwanego przez sąd; Marię Susłowską prostytutkę, za wywołanie awantury i zbiegowiska na ulicy! Stanisława Łukasika, notowanego złodzieja, zam. przy ul. Szepetyckich 6, za awanturę; oraz Jadwigę Czerwińską, prostytutkę, uchylającą się od wizyt lekarskich.

(d) **CZYJE RZECZY?** Wywiadowca Dukiewicz w czasie rewizji zakwestjonował następujące rzeczy, pochodzące z kradzieży: 4 pary firanek, kawałek materii rypsowej, futro selskinowe, lornetkę ubranie czarne, sztuczkę płótna, frak, marynarkę czarną, parę kolezyków i pierścioneł z monogramem. Osoby poszkodowane przedmioty te mogą rozpoznać w wydziale śledczym policji państwowej przy ul. Kazimierzowskiej 30.

(d) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH?** W dniach od 15 do 18 bm. w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty. Do odebrania są: karta tramwajowa miesieczna, trzy karty tramwajowe szkolne i legitymacja, teczka, meszty dziecięce filcowe, woreczek papierowy z przyborami do szycia, okulary w futerale papierońca skórzana, rękawiczka skórzana, wisiorek, dwa pugilarsy klucz wertheimowski i kalosz męski. — Przedmioty te odebrać można w biurze Inspektora ruchu tramwajowego przy ul. Wólczyckiej 4.

Bałtyk w okowach lodowych Gdynia dostępna -- Gdańsk zamaryznięty.

Cała zatoka Botnicka, zatoka Fińska, — poczynając od Tallina, oraz część zatoki Ryskiej, są wskutek nagromadzenia lodów całkowicie zamknięte dla żeglugi.

W zachodniej części Bałtyku jest faktycznie odcięty od morza Północnego. — Przez kanał Kiloński komunikacja czasowo zamknięta, wszystkie przejścia przez Bałtyk są zatarasowane dużymi lodami; istnieją bardzo słabe możliwości przejścia przez Sund przy pomocy lodolamacza.

Do Gdyni utrzymuje się wolny dojazd dzięki lodolamaczowi „Balder”, który został

„KOPERNIK-MARYSIENKA“

„CAREWICZ“

wyświetlają nadal z n'ebywa-
łem powodzeniem film pod t.
podług
ZAPOLSKIEJ.
Zniżki ważne.

W następnym programie da-
wano zapowiadany film p. t.

„Zakazana kobieta“

W gł. rol. Józef Schildkraut,
Jetty Goudal i Wiktor Varkonyi

specjalnie sprowadzony ze Szwecji i od kilku
dni pracuje w porcie.

Rada Portu w Gdańsku zamierza rów-
nież sprowadzić w najbliższych dniach lodo-
łamacz ze Szwecji. W porcie gdańskim leży
około 135 statków, w porcie gdynskim — 30
statków.

NADESŁANE.

GDY
KATAR! i GRYPA!

Cena Zł. 1.75

poleca
się

Cena Zł. 1.75

PINOMETHYL

który chroni organa oddechowe.
PINOMETHYL zarejestrowany w Minister-
stwie Spraw Wewnętrznych Nr. 1198.
Do nabycia we wszystkich aptekach
w Polsce. 819



Blednice Niedokrwistość usuwa, —
wzmocnia, podnieca apetyt,
nieoceniony środek dla
konwalescentów.

tylko Mra Krzysztoforskiego wino chinowo-żelaziste
na maladze hiszpańskiej. — Laboratorium chem.
farm. Mr. M. Krzysztoforski, Tarnów. 712

**Czego podczas mrozów
bardziej strzec się należy:
zazębienia, czy odzębienia?**

(PAP) W porze, kiedy ze wszystkich stron
świata niesamowite dochodzą wieści, kiedy
rozkoszy ślizgawki i saneczkowania używają
ludzie na lagunach weneckich i jeziorach
szwajcarskich, kiedy z ulic Rzymu, Madrytu,
a bodaj i Neapolu łopatami zgarbia się śnieg,
a za to na Islandji letnia panuje aura, nie
dziwnego, że najaktualniejszym tematem są
zazębienia, odzębienia, odmrożenia, i... wę-
giel, z tą jeno różnicą, że pierwszych, dru-
gich i trzecich jest poddostatkiem, a czwar-
tego niema wcale, albo tkwi gdzieś po drodze
w zaspach śnieżnych. Czego piecóm ani lu-
dziom nie nie przybywa. I marzną ludziska, i
o tem tylko jest mowa, w ilu wypadkach od-
mrożenia udzielało pogotowie doraźnego rat-
unku. Otóż mowa jest o wypadkach odmroze-
nia, a nie zazębienia, chociażby dlatego, że
zao i dokuczliwiej i doraźniej niż zazębienie
występuje.

Czy jednak wogóle mroźna aura specja-
lnie przeciwbieniom sprzyja? Czy wszelkie
bronchity — zapalenia oskrzeli, pneumonity,
zapalenia płuc, czy pleurozje — zapalenia o-
płucnej, wrzeszcze anginy — zapalenie gardła,
są bardziej przywilejem aury mroźnej? W
tym samym stopniu, co odzębienia (właści-
wie odzębiny) i odmrożenia?

Prawdopodobnie Stany zapalne, wymienione
powyżej, są raczej wynikiem nieumiejętnego
zachowywania się naszego więc: przegrze-
wania się w ciepłych pomieszczeniach niezdejmo-
wania przy wchodzeniu do wnętrza, miesz-
kań, eukierni czy biur okryć wierzchnich i fu-
tor dla rozgrzewki, jak to się zwykle nazywa,
a potem wychodzenia od razu na mroźne po-
wietrze, gdzie właśnie ta nagła zmiana tem-
peratury powoduje skurcz dróg oddechowych,
a potem silną ich kongestję, co u osobników
wydelikacowanych zwłaszcza, lub u emfizema-
tyków — chorych na rozedniętą płuc, wystar-
cza do poważniejszego zapadnięcia. Wielkim
szkodnikiem, sprzyjającym bronchitom, pneu-
moniom i anginom, jest też niedostateczne li-
czenie się z przebytą świeżo grypą, której za-
razki bardzo wyczerpują organizm, czyniąc
go mniej odpornym na znaczniejsze zmiany
temperatur, zbyt wczesne więc wychodzenie
po grypie na mroźne powietrze i wogóle po-
wrot do pracy w mniej sprzyjających wa-
runkach higienicznych podczas zimowych mie-
siejcy powoduje tak często groźne dla zdrowia,
wrecz zabójcze powikłania w postaci zapaleń
dróg oddechowych.

Naogół wszelako mroźna aura nie stano-
wi podłoża, specjalnie sprzyjającego tak zwa-
nym zazębieniom. Inaczej się ma z odzębien-
iami i odmrożeniami. Te oczywiście są wy-
łącznym przywilejem niskich temperatur,
tych więc podczas zimy unikać należy i moż-
liwie im przeciwdziałać. Ale jak? Przede-
wszystkiem, naturalnie, chronieniem rąk,
nóg, uszu nosa i policzków — zatem części
najbardziej odsłoniętych (u pań i łydek)
przez podnoszenie kołnierzy, noszenie nausz-
ników, zarękawek, ciepłych szali, wełnia-
nych pończoch czy skarpetek, słowem przez
możliwe ochranianie tych wystawionych na
działanie mrozu części ciała od bezpośrednio-
go zetknięcia się z lodowatym powietrzem.

Bardzo skutecznym środkiem ochronnym
dla ludzi, zmuszonych podczas mrozu do dłuż-
szego przebywania na otwartym powietrzu,
jest pokrywanie policzków, nosa i uszu
warstwą tłuszczu, jak gliceryna czy wazelina,
które to tłuszcze są też najskuteczniejszym
środkiem w razie już powstałego odzębienia
pierwszego stopnia, w postaci zaczerwie-
nienia i obrzęku. Gdy wszakże ten pierwszy
stopień odzębienia (pernio) najrychlej i
napłatwiej zwałozyć się daje smarowaniem
tłuszczami (nigdy wilżeniem płynami) wy-
magają odmrożenia (congelatio) które ce-
chuje zbieżenie odmrożonego członka, więc
zupełne pozbawienie go dopływu krwi, na-
der ostrożnego pobudzania go do ponownego
życia przez nacieranie śniegiem, wogóle
przez rozcieranie, delikatne jednak wobec
wielkiej kruchości odmrożonej części, która
w cięższych wypadkach, lub przy zbyt for-
sownem jej tarcu odpaść nawet może.

Gdy też odzębienia i ich skutki — w po-
staci zaczerwienienia i opuchnięcia — ła-
two leczyć i usuwać się dają, są odmrożenia,
ujawniające się zieleniem i zmniejszeniem od-
mrożonej części ciała, znacznie groźniejszą
postacią chorobową, należy więc, o ile można
szukać w razie jej wystąpienia pomocy fa-
chowej i tylko w braku jej na razie stoso-
wać delikatnie, a w każdym razie stopniowo
coraz mocniejsze, nacieranie śniegiem. Nade-
wszystko jednak odpowiednio na mroz się u-
bierać i przez fałszywą elegancję nie nara-
żać rąk, nóg, uszu, nosa i policzków na bo-
lesne, a nieraz fatalne skutki odzębienia i od-
mrożeń.

Dr. S. C.

Sport.

**ZAWODOWA DOLA NURMIEGO I WI-
DEGO.**

(m) Nurmi pokonany został w Nowym
Jorku przez Congera w biegu na 1 milę. Con-
ger osiągnął czas 4:17.4 i pokonał Nurmiego
o 7 mtr.

Nurmi zażądał rewanżu od Congera, któ-
ry niedawno pokonał wielkiego Finna i w
dniu 23 bm. obaj ci zawodnicy spotkają się
ponownie.

W końcu bieżącego miesiąca w Madison
Square Garden rozegrany zostanie mecz w
biegu na 2 mile ang. pomiędzy słynnymi bie-
gaczami skandynawskimi Nurmim i Widem.

(m) Lekkoatletyczny mecz kobiety z Au-
strją. Jak się dowiadujemy kobiety mecz lek-
koatletyczny z Austrią rozegrany zostanie w
dniu 28 lipca w Warszawie. Poprzednio w
Wiedniu Austrija wygrała mecz ten w sto-
sunku 54:52.

Z NARCIARSTWA.

(m) Mueckenbrun wygrywa kombinację w
Chamonix. Polski narciarz Mueckenbrun wy-
grał w Chamonix kombinację narciarską
(bieg 18 km. i skoki) bijąc Cachata i Demar-
quisa.

(m) Wende w dobrej formie. Świetny
narciarz Czechosłowacki (HDW.), Wende,
który przed dwoma laty zdobył mistrzostwo
Polski, znajduje się znów w doskonałej for-
mie i ostatnio wygrał konkurs skoków w
Krumhubel, bijąc rekord skoczni 43 mtr.

(m) Mistrzostwa Tatr. W Zakopanem w
dniach 23 i 24 bm. zezegrane zostaną zawody
narciarskie o mistrzostwo Tatr w biegu zja-
zdowym i skokach. W zawodach tych, prócz
zawodników polskich, wezmą udział najlepsi
narciarze Czechosłowacy.

(m) Narciarskie mistrzostwa Europy ro-
ku 1930 odbędą się w Oslo.

(m) 70 mtr. w skoku narciarskim. W kon-
kursie skoków narciarskich w Pontresina
pierwsze miejsce zajął Thoma, którego naj-
dłuższy skok wynosił 58 mtr. Poza konkur-
sem Baddrut osiągnął 70 mtr.

**BIEG 50 KM. W NARCIARSKICH MI-
STRZOSTWACH CZECHOSŁOWACJI.**

(m) W ramach zawodów narciarskich o
mistrzostwo Czechosłowacji odbył się bieg
50 km., który przyniósł następujące wyniki:
1) Donth (HDW. — Czechosłowacja) — czas
3:42:33 sek. 2) Fisera (CSL. — Czechosłow-
acja) — czas 3:44:13 sek. 3) Nenček Józef
(CSL. — Czechosłowacja) 3:44:23 sek., 4)
Eitrich HDW. — Czechosłowacja) 3:51:14 s.
5) Schuster (Niemcy) 3:52:07 sek. 6) Mueller
(Niemcy) 3:52:21 sek. 7) Feistauer (CSL. —
Czechosł.) — 3:57:28 sek. 8) Wahl (Niemcy)
3:58:38 sek. Polacy przybyli do Strbskiego
Pesa po rozpoczęciu biegu.

Z PIŁKARSTWA.

(m) Belgia — Holandia 4:1. Doroczny
tradycyjny mecz piłkarski pomiędzy druży-
ną Diables Rouges (Belgia) a Zwalungen
(Holandia) przyniósł zdecydowane zwycię-
stwo Belgom 4:1.

(m) Porażki argentyńskich piłkarzy wo
Włoszech. Argentyńska drużyna piłkarska
Sportovo Barracas, która podczas swego
tournee po Europie nie wygrała ani jednego
meczu, uległa ostatnio drużynie Juventus
1:4 oraz FC Torino 1:2.

(m) Nasze piłkarstwo nie może nawet
na razie myśleć o rozpoczęciu treningu i gier
na boisku. Ziemia, zamrażnięta na półtora
metra w głąb, wymagać będzie moe ciepła,
by wrócić do stanu normalnego.

Jedynym sposobem odpowiedniego przy-
gotowania się do wiosennego sezonu piłkar-
skiego, jest gimnastyka w krytej hali.

ŁWÓW OTRZYMA RING BOKSERSKI.

(m) Miejski Komitet W. F. i P. W. u-
chwalił wybudować ring dla bokserów m.

Lwowa. Z iniejątywy L. O. Z. B. który zabiegał kilkakrotnie u władz o wybudowanie ringu związkowego zostanie to nowe „bolsko” bokserskie w dniu 23 b. m. oddane do użytku pięściarzy lwowskich.

Ring ten wzorowany jest na ringu Wrocławia.

O rozwoju pięściarstwa świadczy fakt, że kilka ośrodków bokserskich zwróciło się do L. O. Z. B. z prośbą o plany ringu i dostarczenie gotowych dla prowincji.

W dniach 23 i 24 b.m. odbędą się we Lwowie, w sali Sokoła - Macierzy ul. Zimorowicza, zawody bokserskie o mistrzostwo Okręgu na rok 1929. L. O. Z. B. od szeregu tygodni czyni do tych zawodów przygotowanie, zawodnicy zaś ćwiczą bardzo pilnie, chcąc zdać na tych zawodach egzamin swej sprawności zawodniczej.

W szranki zawodnicze wystąpią wszyscy lwowscy mistrze pięściarstwa i szereg nowicjuszy. Ośrodek W. F. i D. O. K. VI. organizuje w początkach marca br. pierwszy krok bokserski „Ośrodek”. Zamiarem Ośrodka jest wyprowadzenia wielkiej ilości ćwiczących w ośrodku zawodników po raz pierwszy na ring bokserski.

Zawody te ze względu na masowe startowanie zupełnie nieznanymi zawodnikami, budzi wielkie zainteresowanie u publiczności.

SZWAJCARSKI INSPEKTOR WYCHOWANIA FIZYCZNEGO ZWIEDZA WARSZAWSKIE URZĄDZENIA SPORTOWE.

(m.) Onegdaj przybył do stolicy inspektor wychowania fizycznego w Szwajcarii Linde, witany na dworcu przez przedstawicieli Państw. Urzędu Wych. Fiz. Potem złożył on wizytę dyrektorowi Państw. U. W. F. pulk. Ulrychowi a o godz. 3 udał się na Bielany, gdzie szczegółowo zwiedził budujący się gmach centralnego Instytutu wychowania fizycznego.

Warszawski ośrodek wychowania fizycznego urzędu specjalny pokaz dla zainicjowania przedstawicieli Szwajcarii z systemem prac na roli wychowania fizycznego stolicy. W najbliższych dniach p. Linde udaje się do Katowic i Krakowa.

NIE WYPADA!

(m.) Onegdaj, jak donieśliśmy, powstał nowy związek okręgowy.

Nie wynika, by w piśmie, posiadającym pierzeć związku, zamieszczać ponadto komunikaty poszczególnego klubu, bo albo o zamieszczenie komunikatu prosi związek, albo klub.

Zadanych referentów prasowych na wstępną rekę nie znamy, w dodatku takich, którzy zachowują się w czasie zawodów w ten sposób, że musi się im zwracać uwagę.

We Lwowie roi się obecnie od wszelkiego rodzaju referentów sportowych, prasowych itd. Wkrótce pism dla nich zabraknie.

Program radiokonsertów.

CZWARTEK, 21. LUTEGO, 1929

Warszawa. Kom. 11'56; 13'00; 14'50; 19'56; 22'00.

Od.: Dla młodzieży szk. 12'15; Dla dzieci 16'15; Wśród książek 17'00; Dla pań 17'25; Rozm. 18'50; Roln. 19'10; Nadpr. 19'35; Liga Samowystarczalności 20.00; z Poznania 21.15.

K.: Szkolny 12'30; Popoł. 17'55; Wiecz 20'30 Muz. tan. 22'30.

ERAKÓW. Kom.: 11'56; 13'00; 14'50; 16'45; 19'56; 22'00.

Od.: z Warsz. 12'15; Dla dzieci 16'15; Dla pań 17'00; Słowacki 17'25; Rozmaitości 18'50; Lekeja ang. 19'10; z Poznania 21.15.

K.: z Warsz. 12'30 i 17'55; Wiecz. 20'30; Muz. tan. 22'30.

POZNAŃ. Kom.: 14'00; 22'00.

Od.: Z Warsz. 12'10; Lekeja alfabetu Morsego 17'15; Lekeja franc. 18'50; Roln. 19'10; Skrzynka roln. 19.35; Nadpr. 20.00; „Św. Cecylja” czyli cud muzyki 21'15;

K.: Z Warsz. 12'30; Popoł. 17'30; Wiecz. 20'30 KATOWICE. Kom.: 11'56; 13'00; 15'45; 19'45; 19'56; 22'00.

Od.: Z Warsz. 12'10; Dla dzieci 16'15; Wykl.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Z międzynarodowego rynku jajczarskiego.

Powszechne zmniejszenie się produkcji jaj. — Notowania na rynku polskim. — Znakowanie jaj pochodzenia zagranicznego w Anglii. — Z rynku sowieckiej Rosji. — Sytuacja na poszczególnych rynkach.

Cieźka zima spowodowała powszechne obniżenie się produkcji jaj, nawet w krajach o wysokiej kulturze hodowli kur.

W Polsce produkcja świeżych jaj jest bardzo skromna i zostaje całkowicie skonsurowana w kraju. Rynek wewnętrzny należy uważać za nasycony. Warszawa, która była dotychczas głównym ośrodkiem zbytu nadwyżki produkcji krajowej, posiada jeszcze znaczne zapasy zakupione po drogiej cenie, skutkiem czego nastąpiła stagnacja i zarysowała się lekka tendencja zniżkowa. Należy się liczyć z dalszą zniżką cen w Warszawie, a w konsekwencji z dostosowaniem się cen krajowych do cen rynku zbytu. Zapasy wapieniaków są już prawie całkowicie wyczerpane.

Co do cen, to notowano w dniu 25 stycznia 1929 r.: jaja świeże za kopę 1250 zł., za 24 kop 300 zł., za dwie półskrzynie franco granica niemiecka 3050 dolarów, jaja wapienne za 24 kop 240 zł.

W Anglii występuje silne załamanie się cen. Rynek przepelniony towarami spekulacyjnym, jednak obrotów brak; polepszenia sytuacji nie należy się spodziewać w najbliższym czasie.

Na tem miejscu przypominamy eksporterom jaj na rynek angielski, że w przyszłym miesiącu marcu zacznie obowiązywać rozporządzenie Rady ministrów o znakowaniu jaj przy ich imporcie do Anglii. Przepisy tej ustawy dotyczą importowanych jaj, suszonych owoców i maki owsianej. Rozporządzenie wchodzi w życie dla:

jaj suszonych dnia 21 marca br.;
jaj w skorupkach dnia 21 kwietnia br.,
porzekiek, rodzynków dnia 21 kwietnia br., o ile chodzi o ich import;
produktów owsianych dnia 21 czerwca br. o ile chodzi o ich sprzedaż.

Rozporządzenie postanawia, że każde importowane jajo musi być zaopatrzone w atramentowy znak pochodzenia napisany literami nieprzekraczającymi 2 mm wysokości.

W Rosji sowieckiej, w rejonie woroneskim i samborskim daje się zauważyć pewne zmniejszenie się obrotów jajami i ptaactwem domowym. Przyczyną tego jest brak odpowiednich urządzeń, jak składów i chłodni, oraz sam system gospodarki. Wprawdzie z wiosną przyszłego roku ma tam być wzniesionych

13 chłodni, oraz cały szereg składów, ale jest to zdaje się tylko projekt i należy wątpić w jego zrealizowanie, mimo, że do rozwoju handlu wyżej wspomnianymi artykułami jest to konieczne.

Od szeregu tygodni prasa sowiecka podnosi olbrzymie znaczenie Syberji jako składnicy artykułów eksportowych. Jest ona poważnie brana w rachubę jako posiadająca nieograniczone wprost możliwości dostaw jaj i ptaactwa. O ile chodzi o 1928 r., wyciągnięto z niej, co się dało. W roku bieżącym władze gospodarcze obiecują sobie jeszcze intensywniej ją eksploatować wszelkimi środkami, jakie rząd ma do dyspozycji. Poza tem powstają tam w różnych miejscach zarodowe hodowle bydła i specjalne hodowle rasowych kur, gdzie mają być zaprowadzone sztuczne wylęgarnie jaj.

Sytuacja w innych krajach przedstawia się następująco:

Austria: ceny bez większych zmian. Tendencja spokojna.

Niemcy: tendencja spokojna. Jeżeli ceny nie uległy poważniejszej niżce mimo stałych dowozów, to tylko dzięki pokryciu zapotrzebowania towarami z chłodni.

Belgia: ceny niższe, tendencja niestabilna.

Czechosłowacja: zapasy jaj w chłodniach zmniejszyły się znacznie z powodu małych dowozów jaj świeżych.

Dania: donosi o zmniejszeniu się produkcji jaj, oraz dowozów z powodu zaspnięcia jaj. Ceny pomimo to są niższe.

Francja: dowóz krajowych jaj nieznaczny, ale zapasy konserwowanych jeszcze b. bogate i dlatego brak świeżych jaj nie daje się specjalnie odczuwać.

Hiszpanja: położenie bez większych zmian ceny nieco niższe.

Holandja: tendencja spokojna, ale nie zanosi się na zniżkę cen.

Jugosławja: przywozy mało z powodu trudności transportowych. Zapotrzebowanie również słabe. Ceny niższe.

Szwecja: dowozy stosunkowo duże. Tendencja w dalszym ciągu zniżkowa.

Węgry: konsumuje same własne zapasy jaj konserwowanych i niewielkie ilości świeżych, to też obrotów poważniejszych brak.

historji pol. 17'00; Skrzynka poczt. 17'25; Rozm. 18.50. Sportowy 19.10; z Poznania 21'15.

K.: z Warsz. 12'30; Muz. gram. 16'00 i 16'45; z Warsz. 17'55; z Krak. 20'30; Muz. tan. 22'30.

KRONIKA RADJOWA.

(o) Posel sjamski w Berlinie wysłał telegram powitalny z Centrali radiowej Indo-Europejskiej do Bankoku do króla sjamskiego, który przebywał wówczas w Bankoku, gdzie zaznajamiał się w krótkofalową radiostacją nadawczą przeznaczoną do komunikacji z Niemcami. Wymiana depesz między ministrem sjamskim w Berlinie i królem odbyła się bez przeszkód. Stacja ta zostanie wkrótce oddana do użytku publicznego.

Gdzie kobiety

mają największe szanse zamaż pójścia?

Oczywiście tam, gdzie liczba kobiet jest stosunkowo mniejsza niż liczba mężczyzn, co odpowiada znanej zasadzie ekonomicznej, że

im większa podaż, tem mniejszy popyt i odwrotnie. Otóż nie we wszystkich państwach istnieje jadałakowy stosunek liczby kobiet i mężczyzn, gdyż w jednych jest więcej kobiet, w drugich znowu więcej mężczyzn. Największe szanse zamażpójścia posiadają Koreanki, gdyż na tysiąc kobiet przypada tam aż 1420 mężczyzn, czyli, że na tysiąc mężczyzn żonaty przypada 420 mężczyzn zgóry skazanych na starokawalerstwo. W Chinach na tysiąc kobiet wypada 1250 mężczyzn w innych krajach azjatyckich również istnieje znaczna przewaga liczby mężczyzn nad liczbą kobiet. Słowem nie tak znowu łatwo znaleźć sobie żonę w Azji. Zupełnie odwrotny stosunek panuje w Europie: tu jest więcej kobiet niż mężczyzn i dlatego szanse zamażpójścia dla kobiet są bez porównania mniejsze. Najgorzej sprawa przedstawia się w Anglii, gdzie na 1000 kobiet jest 935 mężczyzn. Podobnie we Francji, we Włoszech i w Niemczech.

Czytajcie „Wiek Nowy“!

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

Walka ze śniegiem.



Rys. I.

Kropla wydrąży kamień, a płatki śniegu wstrzymują w biegu najpotężniejsze lokomotywy. Płatki śniegu dokonały dziś tego, czego wojska oblegające w roku 1919 nasze miasto nie były w stanie dokonać. Owe drobne płatki odcieły Lwów od świata, wstrzymały dowóz węgla i żywności. Na tak gwałtowną ofensywę nie byliśmy przygotowani i dlatego bitwę ze śniegiem przegraliśmy rażąco. Rzucenia na pole walki wszystkich sił jakimi rozporządzamy. Kraje, którym śnieg i zawieje nie nowina, potrafiły uzbroić się w skuteczniejsze narzędzia walki niż te, jakie nam stały do rozporządzenia. O niektórych z tych narzędzi chcemy dziś opowiedzieć.

Plugi śnieżne, jakie u nas służą do oczyszczania linii kolejowych, mogą sprostać gdy śnieg, który mają odgarniać, nie zalega zbyt grubą warstwą i gdy nie jest zbyt zbity. Metrowe i wyższe warstwy śniegu zbyt wielki stawiają im opór. Odgarnianie śniegu łopatami zawodzi znów, gdy śnieg jest sypki zwłaszcza przy wichurze. Sypki śnieg nabrany na łopatę zwiewa wiatr z powrotem na to miejsce, z którego go wzięto, zanim robotnik zdola go odrzucić.

W krajach alpejskich i skandynawskich, gdzie corocznie ogromne masy śniegu utrudniają komunikację, oczyszczanie linii kolejowych i dróg z zasp opiera się na całkowicie odmiennej zasadzie. Oto przed lokomotywą umieszcza się propelery (śmigła) które dzięki swej ogromnej prędkości obrotu odrzucają śnieg o kilkanaście metrów na stronę.

Rycina I. przedstawia taką lokomotywę oczyszczającą tor ze śniegu. Widać na niej potężny łuk, jaki tworzy odrzucony na lewo śnieg. Przy takiej pracy nawet 1000 koni parowych mająca lokomotywa musi nieraz wyteżać się do ostatecznych granic.

Nie udawało się zrazu zastosować tej samej zasady dla oczyszczania dróg, brakowało bowiem dostatecznie silnych maszyn drogowych. Nadto nie było wozu, któryby na zasypianych śniegiem drogach mógł poruszać się z całkowitą pewnością. Ponieważ je-

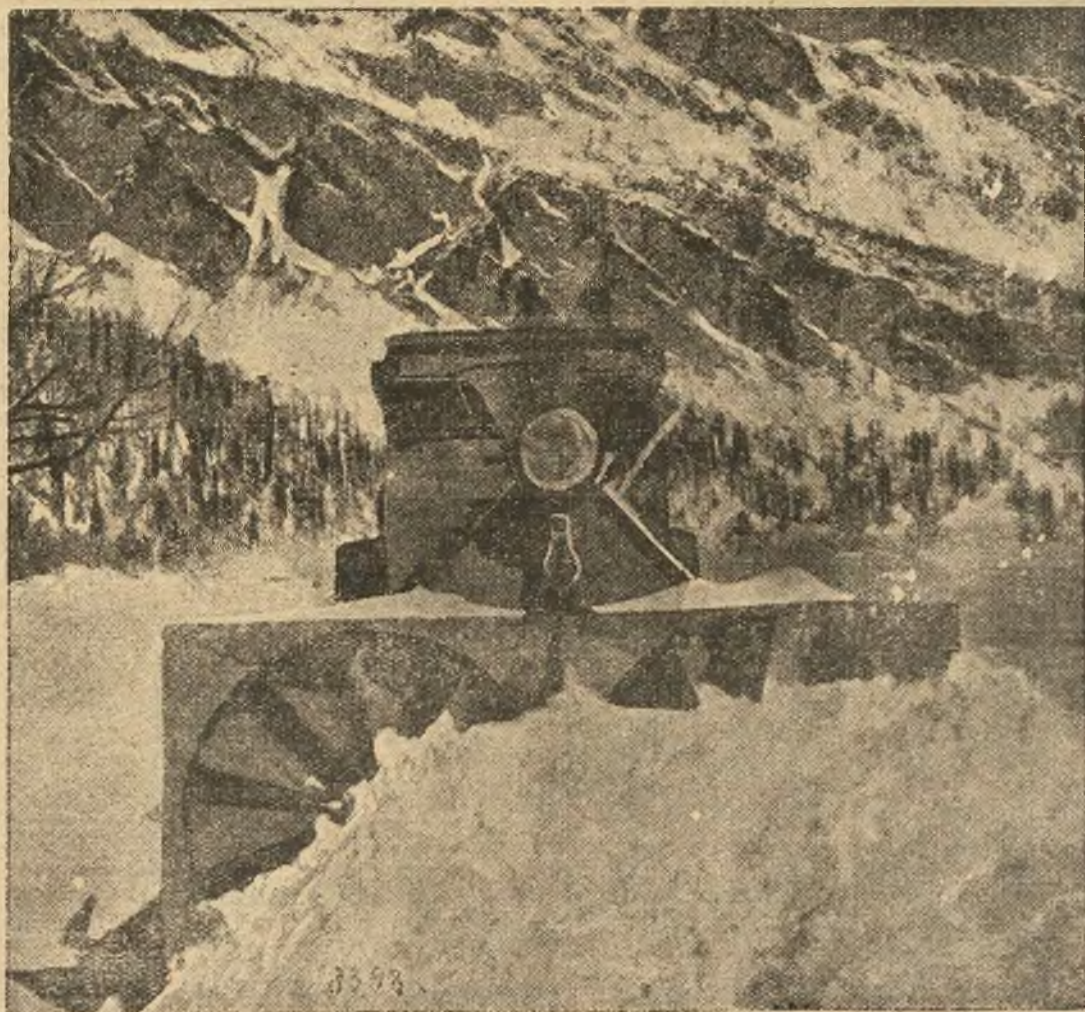
dnak dla górzystych krajów, jak np. dla Szwajcarii, utrzymanie komunikacji drogowej jest niezbędnie potrzebne, przystąpiono w ostatnich czasach z wszystkimi rozporządzalnymi środkami do rozwiązania tego problemu.

W ciągu długich doświadczeń okazało się, że jedynym pojazdem, który na zasnieżonych i śliskich górskich drogach bezpiecznie i pewnie poruszać się może, jest, w z czolgający się jak gąsienica, krótko mówiąc czolg. Rycina II. przedstawia taki czolg od frontu. Jest on wyposażony w dwa motory, każdy po 50 koni parowych. Jeden z nich porusza propeler odgarniający śnieg, drugi pracuje nad posuwaniem czolgu wprzód. Doświadczenia poczynione z tym wozem wykazały, że stoi on w zupełności na wysokości zadania. Potrafi się bowiem uporać nawet z czterometrowymi zaspami, choć nieraz zanurza się wśród pracy całkowicie w śniegu.

Średnica wiatraka odmiatającego śnieg wynosi 120 metra. Zagarnięty przez jego skrzydła śnieg, zostaje następnie wyrzucony daleko przez umieszczony za wiatrakiem otwór tak iż nie zalega po bokach wielkimi zwałami, jak to się dzieje przy plugu śnieżnym. Rycina III. przedstawia taki czolg przy pracy i pokazuje jak wygląda utworzona przezeń droga. Kto wie, czy doświadczenia tegorocznej zimy nie skłonią naszych władz do wprowadzenia tych nowoczesnych maszyn.

ŚWIECACE ŻABY.

Żaby, które świecą, jakgdyby połykały sporą dozę lampek elektrycznych, spreparował w ostatnich czasach w Paryżu biolog rosyjski Tarchanow. Zjawisko świecenie wy-



Rys. II.



wolał on w ten sposób, iż zastrzyknął żabom miliony świecących bakterij do naczyń limfatycznych. Świecenie robaczek świętojańskich, próchna, niektórych gatunków ryb głębokomorskich pochodzi od tych bakterij świecących, które się na ich powierzchni znajdują. Podobnie też świecenie powierzchni morza tłumaczy się obecnością bakterij

Wiadomo powszechnie jak bardzo potrzebne są ludzkiemu organizmowi witaminy. Mleko krowie zawiera dużo witaminy B, i dlatego jest tak pożądanym pokarmem, zwłaszcza dla dzieci. Okazało się obecnie że organizm krowy sam te witaminy wytwarza. Gdy bowiem przy eksperymentach podawano krowie pokarm pozbawiony witamin, to jednak mleko pochodzące od niej witaminy B zawierało. Stwierdzono, że witaminy te wytwarza jeden z gruczołów żółtaczek krowy. Obecnie pracuje się nad tem, aby te witaminy uzyskać w stanie skoncentrowanym, w celu uzyskania środka odżywczego tak potrzebnego w licznych chorobach.

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

1	wiersze milimetry (szer. 75 mm)	na pierwszej stronie	zł. 120
2	"	w tekście	" 075
3	"	w n-dsianem (tylko jednospaltowa)	" 060
4	"	w nekrologach	" 060
5	"	za tekstem	" 018
6	określenie drobne za słowo		" 010
7	matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo		" 020

Ogłoszenie drobne dla poszukujących pracy	słowo	sl. 0-15
Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej		1-10
niedziela najmniej		1-10

Pierwsze słowo słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w niedzielę o 50% wyższe. Za miesiąc zastrzeżone dolicza się 25%. Zagraniczne o 20% droższe. Probowe ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych
b. Sek. Państw. **Dr. Frisch-Sawicka**
Szpitala Powsz. **ordynuje dla kobiet od 2-5. Wałowa 11. Tel. 55-20.**
12866

B. Grünberga, Lwów, Sykstuska 4.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki
Dr. A. NADEL ordynuje
 Sekund. Państw. Szpitala powsz. od 12-6
 pl. Hallicki 7, tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 757

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein
 b. ew. klin. wied. i berł.
 ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele
 i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 12918

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
D. I. MUND b. sek. szpit. wied. i lwowsk.
 ord. od 8-9 i 2-6, w nie-
 dziele od 9-1, **Lwów, Asnyka 1**, róg Piłsudskiego
 (Pańskiej). Telef. 48-01. **Leczenie żyłaków.** 573

Specjalista chor. wener. i skór. oraz kosmetyki
Dr. SCHWARZ ul. Słowackiego 4
 tel. 16-61 12667
 Usuwanie plam, brodaw., włosów elektrolizą, diatermia i lampa kwarcowa. **Bezop. usuwanie zżółków.**

**PIEKNY I TRWAŁY POLSK NADAJE
LAKIER DO PAZNOKCI**

CADIX

LAKIERY W KRAKOWIE

RÓŻ
80

BISZTA
80

USIANE
80

HIERA
PAP
80

SZWARC
80

PRZEDSTAWICIELSTWO NA POLSKE
D.H. ENHA "KRaków" STRADIŃSKI 46

NA RATY. ZA GOTÓWKĘ.
Taniej niż wszędzie o 20%
MEBLE, DYWANY, otomany, kanapki, łózka
składane, garnitury salonowe, wkłady i poduszki,
kapy, firanki, portjery, narzuty, chodniki, kołdry,
itp. poleca najtaniej 564
E. KORENBLIT, Łwów, ul. Bralerowska 4.

MIÓD!  742  **MIÓD!**

Prawdziwy pszczelny . do naczynia z naczyniem
z własnych pasiek . za 1 kg. za 1 kg.

Karpacki na grypę, ka-
szel, płuca i serce . zł. 6.— zł. 7.—

Lipowy-akacjowy na
żołądek . „ 4.— „ 5.—

Podolski-hreczany do
pieczywa . „ 3.— „ 4.—

Miód w tubkach po 1 zł. — Nowość : **Pierniki na
miodzie i 25%tkach „PSZCZOŁA”**, Spółdzielnia
Pszczelarzy Lwów, ul. Kopernika 1, 20, w podwórzu
na lewo i p. Sklep otwarty od 9 do 1 i od 3-7

**Garnuszki i żelazka
elektryczne**
do podróży i domowego użytku
poleca po Zł. 19  634
LUMEN
Lwów, plac Marjacki I. 4.
Żarówki oszczędnościowe po Zł. 1.50.

TOREBKI srebrne naprawia systemem zagranicz. znany specjalista
Wolf ulica Sobieskie-
go 1. 2. 706



TAKSAMETRY

ARGO

nowy mały model sprzedaje
po zniżonych
cenach 635 „LUMEN“

Włów, pl.Marjański 4. Wszel-
kie części do twoch na składzie.

CZYTAJCIE!
„WIEK NOWY“!

Ostrzeżenie!

Podajemy do wiadomości interesowanych osób, że pp. BÄR FILIP i KLANG JAKÓB nie są już naszymi akwizytorami, nie mają prawa do przyjmowania dla nas wniosków o ubezpieczenie, tembardziej do inkasowania składek lub pobierania zadatków na nasz rachunek. Za zainkasowane pieniądze z powyższych tytułów Instytucja nasza nie bierze żadnej odpowiedzialności.

880

„VESTA“

Bank i Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Poznaniu

ODDZIAŁ WE LWOWIE.

Od 20 lutego 14 DNI BIAŁYCH! Do 6. marca

CENY ZNIŻONE OD 20% DO 40%			
Ręczniki z m. dom. 1'15	Zefiry 1'70	Obrusowe z m. 4'90	
„ plk. i dam. 1'60	Płótna 1'50	Obrusy odpas. 6'50	
„ kąpielowe 2'40	Dymka 1'65	Oxford na fart. 1'30	
Damast na pierz. 6'00	Madap. 2'20	Prześcieradłowe 2'70	
„ podusz. 4'20	Perkalina kol. 3'25	Firanki z m. 1'—	
Weba na podusz. 2'00	Opal 100, szer. 3'50	Oxford na koszule 1'20	

HALICKI MAGAZYN NOWOŚCI, Lwów, Halicka 15.
Wszystkie towary po cenach znizowanych. — Zamówienia odwrotnie pocztą za zaliczką. 14257

Urząd Wojewódzki Lwowski — Dyrekcja Robót Publicznych.

L. DRP/IV—1061/1929.

Komunikat o przetargu ofertowym.

Podaje się do publicznej wiadomości, że przetargi na dostawę materiałów sztrutowych i kamienia do pokrycia dróg państwowych i wojewódzkich, w roku budżetowym 1929/1930 w Województwie Lwowskim, odbędą się w dniach 7, 8, 11 i 18 marca 1929 w Urzędzie Wojewódzkim Dyrekcji Robót Publicznych we Lwowie.

Wszelkie bliższe warunki dostaw etc. podają „Ogłoszenia Przetargu“ wysłane do wszystkich Państwowych Zarządów Drogowych, Okręgowych Zarządów Dróg Samorządowych, Powiatowych Zarządów Drogowych, Wydziałów Powiatowych. Starostw Powiatowych i Magistratów ważniejszych miast, celem ogłoszenia na tablicach urzędowych. Lwów, dnia 14 lutego 1929. 876

Za Wojewodę:
Inż. Bratko m. p.
Dyrektor Robót Publicznych.

PODARUNKI ŚLUBNE

i okolicznościowe ze złota i srebra od zł. 3
GUTERMAN, Sykstuska 14.

Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie gorzkie zioła z Kogutkiem, Regestr. Min. Zdrowia Nr. 400.

leczą choroby żołądka i kiszek, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materii i pobudzają apetyt. 147

SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE
SKŁAD FABRYCZNY

A. GASECKI i SYN, Lwów
SOBIESKIEGO 15. — Telefon 55-58.

Odmrożenie

Oryginalna maść (z „Kogutkiem“)

MROZOL

leczy i goi ranki, powstałe od odmrożenia. 149
Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

Kupno-Sprzedaż

WYTWÓRNIĄ FIRANEK i kap poleca najnowsze modele za bezcen. Wank. pac Miarjacki 5, I. piętro.

KAŻDY już WIE, że najpewniejsze przerzutki nabywa się tylko u S. Federa, Lwów, Sykstuska Nr. 7. 13511

SPRZEDAM część kamienicy dwupiętrowej, wolne duże słoneczne mieszkanie trzy pokojowe. Wiadomość z grzeczności udzieli sklep WP. Ilawranka, pl. Miarjacki 10. 13972

PLASZCZE wojskowe używane, sprzedaje tanio — Związek teatrów ludowych Mickiewicza 26, tel. 34 36. 13914

ZEGARKI SPRZEDAJE i naprawia najtaniej Rudy Sykstuska 55, tel. 24-78. 857

REALNOŚĆ murowana — o 4 dużych pokojach, — 2 przedpokojach, z budynkami gosp. i 2 morgi ogrodu do sprzedania — w Jaworowie koło Lwowa. Ustne informacji — udziela na miejscu p. Tęgłowa. Pismem: Wawłaska, Warszawa, ulica Stalowa 6 13917

KASĘ ogniotrwałą Nr. 3, kasę kontrolną National elektryczną w bardzo dobrym stanie, okazuję sprzed Bratysława, Pasaż Mikolascha. 13851

DLA NOWORODKÓW — kompletne wyprawki. „SPORT“, Plac Halicki 3; 14057

INTERES dobrze prosperujący w centrum miasta, sprzedam. Listy do Adm. Wiek pod „Gotówka“ do Adm. Wiek. 14136

KUPIE kamienie z wkładem 12,000 dol. Ewentualnie wolne mieszkanie. — Listy pod „A. N. 13“ do Adm. Wiek. 14079

LOKALE

DAM 15 ZŁ. miesięcznie za mieszkanie przy rodzinie, pościel własna. Listy pod „Pracująca“ do Adm. Wiek. 14116

3 POKOJOWEGO mieszkania komfortowego, poszukuję w domu przedwojennym, parter lub I. piętro. Listy pod „Wysoka gotówka“ do Adm. Wiek. 13943

DO WYNAJĘCIA dwa pokoje, komfort, kuchnia, wspólna, I. p., ewent. umeblovane. Listy pod „Lyczakowska“ do Adm. Wiek. 14030

KAWALER na stałej posadzie, poszukuje mieszkania z całym utrzymaniem przy spokojnej osobie lub rodzinie. Listy z podaniem warunków pod „Marzec“ do Adm. Wiek. 14145

ELEGANCKI pokój frontowy zaraz do wynajęcia. Tarnowskiego 22, Frank. 14106

DO WYNAJĘCIA zaraz dwa pokoje z kuchnią — pełny komfort — czynsz z góry za rok. Wyspiańskiego 38. 14009

LOKAL duży, piękny, — nowoczesny w Lublinie — nadający się na duże przedsiębiorstwo do odstawienia. Zgłoszenia: Lublin, Administracja „Głosu Lubelskiego“ pod „Lokal“ 834

STUDENT Uniwersytetu, poszukuje pokoju ze światłem i usługą. Listy pod „Ciche“ do Adm. Wiek. 14172

POKOJ umeblovany — z komfortem do wynajęcia. Króla Leszczyńskiego Nr. 6, parter, na prawo. 14183

POKOJ umeblovany — wchód z przedpokoju, dla pań lub starszego pana — zaraz do najęcia. Ulica Chodkiewicza 9, III. p. — 14193

POSZUKUJĘ pokoju umeblovanego w pobliżu Politechniki. Listy do Adm. Wiek pod L. S. 14296

POSZUKUJĘ się jednej stancji z piecem kuchennym, najchętniej w stolicy, żółkiewskiej lub za rogatką. Listy do Adm. Wiek pod „Krakowianin“ 14208

5,000 DOLARÓW pożyczę gospodarzowi, za wynajęcie 3 pokoi z kuchnią — komfort. Listy do Adm. Wiek pod „Pożyczka“ 14211

ELEGANCKO umeblovany pokój dla kawalera do wynajęcia od zaraz. Ulica Asnyka 3, u p. Baronowej 14213

POKOJ i kuchnia do wynajęcia. Bogdanówka 83 — u p. Lesiowej. 14217

INFORMATOR, Kopernika Nr. 22, telefon 446, poszukuje różne mieszkania — dla zamożnych lokatorów. 14231

POKOJ umeblovany, — komfort, osobne wejście od pierwszego marca do wynajęcia. Bajki Nr. 27, II. p., drzwi 8. 14254

SKLEP spożywczy z komfortowym pomieszczeniem, odstąpić. Zielona 31, prawy parter. 14256

POSZUKUJĘ blisko tramwaju słonecznego, parterowego pokoju korytarzowego ze wspólnym kłosem, wanną, podwórkiem lub ogrodem dla rekonwalescencji za służącym. Wspólna kuchnia połączona. Zgłoszenia pismem ulica Zamiejskiego 1, 10, I. piętro, pierwsza skrzynka listowa na prawo. 14230

ELEG. POKOJ dla pań — lub panów do wynajęcia. Żulińskiego 18, I. piętro, na lewo. 14240

POSZUKUJĘ 4-5 pokoi z kuchnią, parter lub I. piętro, przy ruchliwej — lub znanej ulicy. Czynsz z góry według umowy. — Zgłoszenia „Rivoli“ 2-go Maja 10. 14233

MIESZKANIE 4 pokojowe z pełnym komfortem, blisko śródmieścia, do wynajęcia. Listy do Adm. Wiek pod „Wyjazd“ 14218

KRAWCZYNI szuka szyci do domach. Listy pod „Kroś francuski“ do Adm. Wiek. 14074

INTEL. osoba przyjmie miejsce za gospodyni, kucharki lub pielęgniarzki — do chorej; może przyjąć miejsce na wyjazd. Listy pod „Praca“ do Adm. Wiek. 14029

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrą świadectwami, do dwu osob poszukuje posady list pod T. P. do Adm. Wiek. 14066

STARSZA osoba intel. — objęłaby posadę zarządczyni domu albo za gospodyni na probostwo. — Adres: ulica Kochanowskiego Nr. 21, autoryz. — u dozorczy. 9094

KLUCZNICA intel., wiek średni, znająca sw. — wód, szuka posady w powiadziej. Listy do Adm. Wiek dla „Klucznica“ 9094

PRZYJMĘ wszelką pracę także praktykę biurową lub sklepową bez miesz. — Wymagania minimalne — praca pilna! — o ładne. Listy do Administr. Wiek pod „Punktualna i obowiązkowa“ 14192

SAMODZIE NA krawczyńską poszukuje zajęcia w pierwszorzędnej pracowni, najchętniej w kr. w ca. Listy pod „Spręta“ do Adm. Wiek. 14191

LIEPSZA starsza kucharka (do wszystkiego), poszukuje zajęcia do jednej osoby lub dwójga państwa bezdzietnych. Wiadomość u p. Zielińskich, Św. Zofii 17. 14089

SZŁAZACZKA z matura seminaryjną, — poszukuje miejsca wychowawczyni. Listy pod „Stella“ Adm. Wiek. 14046

MŁODA intel. osoba — przyjmie posadę do jednej osoby, najchętniej na wsi. Listy pod „Samotna 777“ do Adm. Wiek. 14171

POSZUKUJĘ posady biurowej jakiegokolwiek, umię pisać na maszynie i znam początki buchalterji. Listy pod „Stefa“ do Administr. Wiek. 14181

PRZYJMĘ posadę do prowadzenia pracowni wiejskiej lub mniejszej szewskiej. Modele i wierzchy podług najnowszych fasjonów wykonuję lub mogę i na siołku pracować galanterji. Warunki skromne, tylko na prawienie. — Łaskawe listy do Adm. Wiek pod „Zdolny“ 9043

BARDZO zdolna krawczywni, szycie suknie, płaszcze, garderobę dziecięcą, wykańcza starannie i szybko poszukuje pracy tylko w domach prywatnych. Łaskawe listy do Adm. Wiek pod „Półtewa“ 9043

INTEL. panna pisząca na maszynie, poszukuje posady. Listy pod „Pesada“ do Adm. Wiek. 14215

MŁODA wdowa poszukuje posady jako ekspedientka, kasjerka lub t. p. Listy pod „Cześć“ do Adm. Wiek. 14249

PANI może się zająć chorą osobą na noc. Listy pod „Nr. 3713“ do Adm. Wiek. 14195

SZOFRER, MECHANIK — kawaler lat 28, żenił się posadę od 1-go kwietnia 1929, najchętniej w wiejskich domach. Może mieć maszyną parową i być jako pomocnik gospodarzy, wychowany w dużych majątkach, syn ekonomy. Listy do Adm. Wiek pod „Wiekowe dobra“ 14219

Stój



dalej nie można!

Są ludzie, którzy ani chwili nie powinni zwlekać, lecz natychmiast zacząć leczyć swoje zaniedbane zdrowie i staranne nerwy.

Haematogen Uko

jest środkiem krwiotwórczym, który leczy niedokrwistość, erowatość, wycieńczenie i blednicę.

Sprzedają apteki i drogerje. — 535

Czytajcie
„Wiek
Nowy“!

Kupno-Sprzedaż

HANDEL towarów kolonialnych i pokój do śniadania, zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania. — Wiadomość: Biuro RES — Akademicka 24. 14150

TOKARNIE używana kupię. Ungar, Słoneczna 2. 14171

SPRZEDAM stół do rozciągania, prawdziwy klimatyczny, stare pistolety tureckie, oraz różne przedmioty. Tarnowskiego 23 — parter, między 2 a 5. — 14185;

OTOMANA automatyczna lekarska okazują do sprzedania. Tapicer Beg-Böcker, Lwów, Sobieskiego 47. 14235;

FORTEPIAN pierwszorzędnego i pianino sprzedam. Sienkiewicza 26. Kopernika 96. Skleniarz. 14241

KUPIĘ wille we Lwowie pięcio albo sześciopokojową z komfortem, ogrodem. Blisko przystanku tramwajowego, może być z długim hipotecznym. — Listy pod „Willa” Adm. Wiek. 14226;

FORTEPIAN krzyżowy — wieleński w bardzo dobrym stanie, okazują do sprzedania. Listy do Adm. Wiek. pod „Czarna”. 14191

PIANINO okazują tanio sprzedam. Kaim, Kopernika 16. 14191

PIANINO, konstrukcja metalowa, krzyżowe, sprzedam. Lwów, Dzieńkowski, boczna Gracjowskiej, dom p. Wanicka, Jankowski. 14192

SPRZEDAM kanapę, c / r / krzesła salonowe, materjał korbowy. Dwernickiego 11 A. II. p. 14197;

NOWE Lecznictwo przyrodnicze „P. E. Bilza” — w 2ch tomach, okazują do sprzedania. Podlaski, ulica Kochanowskiego 102, tel. 42-78. 14204;

FORTEPIAN krótki, prawie nowy za 250 dol. Ul. Chorążcza 18, miesz. 5 od 10-12. 14205

PARCELA dwa frontowa, górna Kadecka, 150 sążni, do sprzedania. Informacje Kancelaria adwokacka n. Sienkiewicza 2. 14207;

ODSTAPIĘ skład drzewny Wiadomość u Friedmanna, Rzeźnicka 4. 14210

KUPIĘ warsztat stolarski, może być używany. — Edward Pankiewicz, — Zimna Woda, Fajarska. 14171

ROZNE MASZYNY do SZYCIA wysprzedają — także na raty. Komisowy Piłsudskiego 11. 13025

HANDEL papieru i przyborów szkolnych z łowem w Krakowie, w Śródmieściu, centrum szkół, — z powodu choroby zaraz do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: Budkiewicz, Czarna Nr. 16. 861

ZA ZŁOTO, SREBRO — brylanty, płaci najwyższe ceny Oswald Mandl, ulica Sykstuska 33, dom Jagiera. 13821

SYPIALNIE od 700 złotych otomana, bufalki, salony, jadalnie na dwudziestu czterech mieszkańca raty — sprzedaje najtaniej magazyn mebli, Kopernika 23 (róg ulicy Wronowskiej) 546

DOM i parcela do sprzedania, Winniki, Franki 11 14184

Korespondencja

OD przystanku ul. Wągliwicza trójka do Kaniw Wiedeńskiej — nie długi przystanek — lecz wystarczająco, by elegancka powierzchowność smukłej pani będącej w towarzystwie rodziców zainteresowała prosiącego o łaskawą wiadomość pod „Niedziela 11 wiecz.” do Adm. Wiek. 14199;

Małżeństwa

POSZUKUJE dla córki mej, lat 21, izr., posiadającej zakład fryzjerski — solidnego dobrego fachowca w tym zawodzie. Listy pod „Matrymonialny” do Adm. Wiek. 14241;

WDOWIEC, lat 42, dwoje dzieci, właściciel realności posiada państwową, pragnie poznać starszą pannę do lat 40 lub wdowę, najchętniej krawczynię. — Cel mat. Listy do Adm. Wiek. pod „Skromny posag wymagany”. 14219;

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P. K. U. powiat Lwów, Stanisław Palij. 14110

BERNARD STEINBOCK, rodem z Łeżajska, unieważnia skradzioną książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Łańcut. 14091

UNIEWAŻNIAM dokument zwolnienia z wojska na nazwisko Feliks WALASZEK, rocznik 1902, 19 pp. 14021

MENDEL RETTIG ur. 1900 unieważnia zgubioną książkę wojskową — wydaną przez P. K. U. Lwów — miasto. 14238;

UNIEWAŻNIAM zagubioną książkę wojskową na nazwisko Ilersz Rolstajna, wydanej przez P. K. U. Piotrków — Trybunalski. 14215;

UNIEWAŻNIAM zgubiony dokument prawa jazdy szoferskiej, Grzegorz Łoj-ski. 14177

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów — Stanisław Makuchowski. 14178

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową na nazwisko Franciszek Jurezyk, prawo jazdy szoferskiej i weksel na 500 zł. z dwiema datami skreślonemi a trzecią datą 6. III. płatności z podpisem Salo Pomeranc, które zostały skradzione. 14188;

UNIEWAŻNIAM skradzioną książeczkę wojskową — Krużkowski Kazimierz — wydaną przez P. K. U. — Lwów. 14203

ZBŁAKANY pies wierzur, do odebrania. Głina Narwaria, Maliezkowice, — Szczepan Olbert. 14216;

UNIEWAŻNIAM się książeczkę wojskową L. 450/1 i kartę mob. L. 492/18 a wydaną przez P. K. U. — Warszawa Nr 2, na nazwisko Ernest Epstein. 14225

NAUKA

SZYBKO, tanio wyuczam francuskiego, angielskiego, niemieckiego, pojedynczo, zbiorowo. Kościuski 14, Silber. 14077

WYUCZAM szybko GRĘ na fortepianie. — Tańce, operetki w sześciu niemieckich. Akompaniament. Ceny niskie. Listy pod „Dyplomowana” do Adm. Wiek. 13942;

OKAZJA! — W SZKOLE TANCÓW H. BRYSIOWEJ UL. CŁOWA 6, PARTER, rozpoczynają się KURSA 24. b. m. Dla młodzieży kursa niższe, dla starszych wyższe po 15 zł. Za aprobatą Wysokiego Kuratorium. Wpisy od 5-tej do 8-miej wieczorem. 14114

UDZIELAM gry fortepianu szybko, najnowszą metodą. (Dyplom). Lekcja 2 zł. Miesięcznie taniej. — Rogatka Gródecka, Bogdanówka 2, dom Horowitza, I. piętro, godz. r. od 9-3, wiecz. od 6-8. 14162

PISANIA na maszynach różnych systemów, nauka. System 10-cio palcowy. — Po ukończeniu kursu świadectwo. Szkoła „ECOLE REFORME” ul. Piłsudskiego 14, II. p. 838

NIEMIECKIEGO kursu niższy rozpoczynają 1-go marca. Fachowa, dyplomowana siła nauczająca „ECOLE REFORME” Szkoła języków, stenografii i pisania na maszynach, ul. Piłsudskiego 14, II. p. 873

NIEMKA wyucza szybko niemieckiego, konwersacji, korespondencji. Ceny niskie. Listy pod „Gwarancja” do Adm. Wiek. 14221;

ROZMAITE

ZNAKOMITA maść przeciw odmrożeniu. Kosmo, sw. Mikola 7. 13701

SPECJALISTA chorób jamy ustnej i zębów. Lekarz Dentysta H. PASS, ulica Krotka 3 (róg Gródeckiej) Leczenie najnowszą metodą. Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. Lampa Solux. 13503

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie. — Ulica Sobieskiego 30, parter. 12981

W BANKACH Zastawiających zastawione kosztów nośnej wykupuje, dopłacam najwyższą wartość; stary zęby kupuję. Zakład zegar mistrzowski Austreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw ulicy Szpitalnej. 14156

GDY SIE popanie coś w twej złotej broszy — Mandl naprawi za 100 groszy. Kopernika 14, naprzeciw kina. 333

AKUSZERKA przyjmuje panie. Wałowa 27, parter, prawy, przez podwórze. 12981

ARTYSTYCZNA wytwórnia i naprawa dywanów perskich, smyrnuskich — „Smyrna” Kochanowskiego 25, telefon 76-44. 13987

ZA 1 ZŁOTY zapewnią sobie powodzenie w życiu i dobrobyt, gdy zwrócisz się do znanego grafologa Franciszka Ponarskiego — 5 rue Dante, Paris V — Francja. 753

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka 9, drzwi 2, parter. 13276

AKUSZERKA SEKTŁA — przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 13839

POZYCZKI na realnościach wyrabiam. Sumy załatwowane kupuję. — Listy pod „Intabulacja” do Adm. Wiek. 14227;

STROJENIE fortepianów, reperacje, skórkowanie, filcowanie, wykonuje starannie Franciszek Zuch Złotostena 889, lub ulica Kopernika 16, Kalm. 14175

DO OSTRZENIA przyjmuję noże, nożyczki, brzytwy i t. p., obciąga żyłki i nikluje. Zakład na Złotostena Fr. Kijowski — Sykstuska 33. 14214;

SPÓLNIKA z większym kapitałem do bardzo rentownego i pewnego interesu poszukuje protokołowana firma handlowa. — Listy pod „Ert 50” do Adm. Wiek. 14259

KONCESJA dentystryczna, z kilku pokojowym mieszkaniami do wydzierżawienia w Samborze, tamże dom z parcelą budowlaną 600 m. kw do sprzedania. Listy pod „2,500” Adm. Wiek. 878

DAM ZA SWOJE niemowlę płci męskiej — czarne włosy i oczy. Łaskawo zgłoszenia: Piastów 25, — u dozorczyń. 14223;

Wolne posady

CHŁOPCA do praktyki mechanicznej przyjmę. — Michalski, Lwów, Sobieskiego 12. 14016

SŁUŻĄCY z 3-ga dorosłym dzieckiem poszukiwany. Penja, mieszkanie, światło, w zimie opał. Zgłoszenia pod „Pracowity” do Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń, Legionów nr. 1. 13701

CHCESZ OTRZYMAĆ PO-SADE? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesorów Sekulowicza, Warszawa, ulica Żorawia 42. Kursy wyuczą listownie: buchalterii, rachunkowości kupieckiej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisania na maszynach, — towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, polskiego i oraz gramatyki polskiej. Ważne dla Rolników: buchalteria rolnicza oraz nauka o wydatności gleby. Po ukończeniu świadectwo. Zadzajcie prospektów. 552

CHŁOPIEC do praktyki handlowej potrzebny zaraz do handlu korzennego. M. Piłz, Łyczakowska Nr. 16. 14017

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukuję: od 3-5, ulica Potockiego 54, parter 3. 14031

KUCHARKA do wszystkiego, doskonale gotująca — czysta, z długoletnim świadectwami, — zostanie przyjęta 1-go marca. Zgłoszenia: Issakowicza 1, 12, II. piętro. 9043;

DZIEWCZYNE młodą — Polkę lub Niemkę — do wszystkiego przyjmę od 1-go na dobrych warunkach. Od 12-2, Ponińskiego 3, (na górze ul. Zofii) 14096

ZDOLNI szlifierze do polerowania metalu zostaną przyjęci. Fabryka, ulica Marcina 11. 14144

PANIENKE sierotę, umiejącą dobrze rachować — z kancją 100 zł., przyjmę zaraz. Kiosk obok Banku Hipotecznego. 14158

INŻYNIERA chrześc., młodego, energicznego, zdolnego akwizytora, przyjmę zaraz „Pilot”, Lwów, ul. Batorego 4. Zgłoszenia osobiste. 14196

POTRZEBNA dochodząca czysta, uczciwa. Listonada Nr. 5, drzwi 8. 14198;

KUCHARKA do wszystkiego, z długoletnim świadectwami potrzebna. Ulica Dwernickiego 32. Wiadomość u gospodyni. 14199;

POKOJOWA z ładnymi świadectwami potrzebna. Dwernickiego 32. Wiadomość u gospodyni. 14200;

FROEBLANKA do dwojga dzieci 7 i 4 lata na stały pobyt w Krynicy potrzebna. Zgłoszenia: Schimek, Lwów, Zamarstynowska 51 14201

POTRZEBNA służąca z samodzielnym gotowaniem i praniem bez sprzątania. Zgłoszenia od 9-12, ulica Łyczakowska 80, Wałkowska. 14202;

MANIKURYSTKA zdolna zaraz potrzebna. Zaleski, Głęboka 12. 14208

PIEKARZA i blacharza poszukuje Szpital Państwowy we Lwowie. Pisemne zgłoszenia wraz z dokumentami, należy składać w Zarządzie Szpitala. 874

PRZYJMĘ chłopca do praktyki tapicerskiej. — Zakład tapicerski, Zyblikiewicza 27. 14170;

DOCHODZĄCA z praniem gotowaniem, poszukuję — Koscher, Rynek Nr. 19 — II. p. 14173;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, do małej rodziny przyjmie Pollak, Kazimierzowska 13 14176;

PORZADNA, skromna — dziewczynę, przyjmie małą rodzinę. Zgłoszenia — Kruparska 7, I. piętro — na prawo. 14182;

KASJERKA

rutynowana, z bardzo dobrymi referencjami, Polka, wyznania rzym.-kat., zostanie przyjęta od 1. marca **o dużego składu samych chłopców**. Wymagane pisanie na maszynie. Oferty z podaniem dokładnego życiorysu, oraz referencjami, skierowywać do **Biurow ogłoszeń „Postę”, Romałowicza I. 10,** pod szyfrą „Kasjerka A”. 870

PANIENKA potrzebna od lat 16-18 do pracowni buchalturów. Zgłoszenia od 8-10, Zadzwońdzka 58, — podwórzu. 14194;

BIURO Kostka, Kopernika 13, tel. 33-93, unieważnia: nauczycielki francuskiego, nauki, bony, pielęgniarki, gospodynie, zarządców, pisarzy, ekonomów, kucharzy. 14263;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, polecona, poszukiwana. — Ul. Kochanowskiego 26 — III. piętro, drzwi 2. 14258;

FILECIARKI, hafciarki, poszukują natychmiast — Hammerowa, Bourlarda 3, (boczna Batorego). 14259

MANIKURYSTKĘ zdolną przyjmę zaraz. Fryzjer Kościuski 5. 14262;

SŁUŻĄCA do wszystkiego, poszukiwana, Brand, Na Batkach 17, I. piętro. — Zgłoszenia między 11-12. 14251;

POTRZEBNA służąca kucharka. Zgłoszenia: Markowska, Lwów, Orzeszkowej 5. 14186

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejąca dobrze gotować, potrzebna od pierwszego. Zgłoszenia między 3-5 — Potockiego 15, parter, na lewo. 14187;

EMERYTOWANY inżynier oficer lub energiczny kupiec działu maszynowego, poszukiwany do pracy w młynie i do podróży. Stała płaca i prowizja. — Listy pod „Maszyny” do Adm. Wiek. 14184

BIURO Machulewskiej — Kopernika 22, poszukuje bony, gospodynie, kucharki dworskie, lokaje, pokojowe, służące z gotowaniem za większą pensją. 14253

POSZUKUJĘ służącą młodą, czystą i awinną do wszystkiego. Sapięhy 5 — prawy parter. 14255;

PRZYJMĘ zaraz dziewczynę do wszystkiego — z gotowaniem, z długoletnim świadectwami — Apiekarz Bleiberg, ulica Zadzwońdzka 23. 14237;

PANIE i panowie o wyrazistych rysach i dobrym wyglądzie, poszukiwani do obsady ról w filmie mającym się nagrywać we Lwowie. Zgłoszenia tylko z fotografiami, na odpowiedź dołączyć znaczek „Empefilm” ulica Gródecka 39. 14242;

POSZUKUJĘ się rutynowanego gorzelnika z kilkuletnią praktyką do odstąpienia czasu, od dnia 1. marca 1929. Referencje, curriculum vitae i odpisy świadectw nadesłać pod Zarząd „dóbr, Lubieńce obok Strzja. 877

CHŁOPAK 16-17-letni, do roznoszenia gazet, posiadający dobre świadectwa, potrzebne zaraz. „Ruch”. Zielona 6, II. p. rano od 9-2. 873

CZEPADNIKA krawieckiego i zdolnego podrocznego przyjmie zaraz. Krawiec mekai, Szeptyckiob Nr. 36, I. piętro, ganek — na prawo. 14246;

DZIEWCZYNA żydówka, do nauki krawiectwa, zostanie przyjęta. Bourlarda Nr. 3, parter. 14220;

PRAKTYKANTA pracownicego, poszukuje Handel Delikatessów i Śniadani K. Maksymowicza, Lwów, ul. Sokół 1. Zgłoszenia tylko pisemne; pierwszeństwo — mają już obznajomieni. 14224;

POSZUKUJĘ służącą do wszystkiego, dobrze gotującą. Willnerowa, ulica Skarbowska 35. 14228;

PRAKTYKANT lub praktykantka przyjęty zostanie zaraz. Instytut dentystryczny, Zyblikiewicza 4; 14229;

DZIEWCZYNE do nauki poszukuje pracownia sukien damskich Jellinowej, Asnyka 15. 14230;

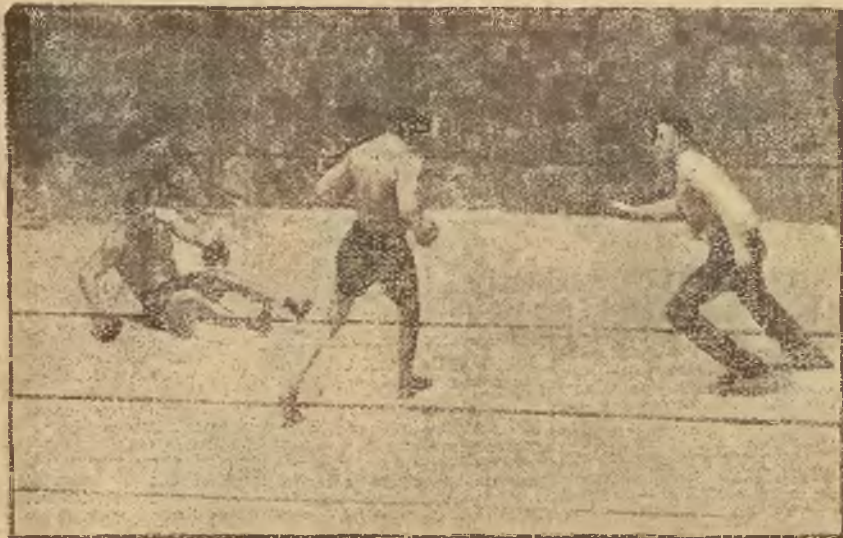
STARSZA osoba do naprawy i wydlawania bielizny na stałe od zaraz potrzebna. Zgłoszenia — Hotel Imperial na portiera. 14231

FRYZJER (ka) damski — siła pierwszorzędna, zostanie natychmiast przyjęty. J. Wurzel, ul. Sw. Mikołaja 11. 14232;

NIANIA młoda inteligentna, łagodnego usposobienia — poszukiwana do niemowlęcia. Osobiste zgłoszenia — Lorenz, Niemcewicz 7 — II. piętro. 14236

POSZUKUJĘ natychmiast maszynistę do lepszej konfekcji męskiej oraz panne podręczne. Wiadomość — Fryzjer, Gródecka Nr. 44; 14246;

Walki bokerskie w Nowym Jorku.



(xy) Rycina nasza przedstawia jeden z momentów matchu bokerskiego, jaki rozegrał się niedawno w Nowym Jorku między znanym niemieckim mistrzem boksu Schlemingiem a amerykańskim bokserem Risky. W dziewiątej rundzie powalił Schleming knock outem Riska na ziemię i wygrał match. Na rycinie widzimy leżącego Riska i zwycięskiego Schleminga. Z boku nadbiega sędzia.



Dlaczego pije się kawę Hag?

Gdyż jest ona prawdziwą kawą ziarnistą, nieszkodliwą dla nerwów, organów trawienia, serca i nerek, albowiem pozbawiono jej kofeiny. Składniki jednak pobudzające, występujące podczas palenia kawy pierwiastki aromatyczne, jakie wchodzi w skład najlepszej kawy ziarnistej z zawartością kofeiny, zawiera również kawa Hag.

Żądajcie u swego dostawcy kawy paczkę po 100 gr za zł. 2,— lub po 200 gr za zł. 4,—

KAWA HAG T. Z O. P., GDAŃSK

KAWA HAG CHRONI



SERCE

SZALONA ZNIŻKA CEN!!!

większa niż na wysprzedaży.

735 Koszule męskie kompl.	przedtem zł. 10.50	obec. zł. 7.50
Koszule frakowe	17.50	12.—
Koszule popelinowe	16.50	12.—
Koszule nocne kompl.	12.50	8.90
Kalesony dymkowe	7.—	5.50
Kapelusze „Swoniko“ z podszewką	22.—	17.—
Kapelusze męskie	15.—	10.—
Ręczniki karlsbadzkie	5.50	3.—
Ponczochy jedwabne Bemberg	8.50	6.50
Skarpetki 1/2 jedwabne	3.50	2.50
Skarpetki białe	1.30	0.90
Parasole		od zł. 7.50

Dom Towarowy „Bergera“ Lwów
PL. TRYBUNALSKI 1

SUKNIE

NAJNOWSZE RZECZY — „Crep saten“ zł. 125 — „Crep Mongol“ zł. 95 — „Crep georgette“ zł. 89 — z powodu braku gotówki poleca „Trykotaż“, pl. Marjacki 5, w bramie. Wyroby trykotażowe, modele za bezcen.

CHOROBY WĄTROBY — KAMIEŃ ŻÓŁCIOWY

CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

LECZA:

ZIOŁA

CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5. — TEL. 504-96.

OBJAWY KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH

początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Poboiewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Gorycz i niesmak w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie w kiszkiach. Bóle i zawroty głowy.

podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie, krzyżu i sięga aż po łopatki. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kischkę stolicową. Niekiedy wymioty żółci. Zimne poty, żółtaczka.

Blizsze szczegóły kuracji w broszurze D-ra med. T. Niemojewskiego.

254

Czytajcie
„Wiek
Nowy“!